

Cena numeru  
**20 gr.**

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z dod. list. 4.20 gr.  
Dla rob. 2.70 gr.  
Odnoś. do dom. 30 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. list. 5.20 gr.  
Pozna Łódź 492. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administracja  
w ŁODZI,  
Al. Kościuszki 41  
TELEFON 28  
Konto P.K.O. 60594.  
Red. przyjmuje od 11-12  
Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się.

ŁÓDŹ.

## Najprzód rewja - potem... sesja.

# Otwarcie sesji sejmowej 13 listopada?

## P.P.S. oskarża Rząd o naruszenie Konstytucji

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“ M.)

Warszawa, 4 listopada.

### WYJAŚNIENIE SIĘ SYTUACJI.

Zatarg rządu z Sejmem został już obecnie o tyle wyjaśniony, że pewnym jest iż sesja sejmowa wcześniej, niż 11 b. m., otwarcia nie będzie.

### TO, CO NAJWAŻNIEJSZE.

W sferach półrządowych przypuszczają, iż Sejm otwarty zostanie po zapowiedzianej już od kilku dni niebywałych rozmiarów rewji wojskowej, która, jak wiadomo, odbędzie się w dniu 11 b.m.

Rewja ta odbyć się ma na Placu Sas-

kim, a ponieważ jest on zajęty przez kioski akademików wobec „Tygodnia Akademickiego”, przeto kioski te zostaną usunięte.

### POSŁOWIE ROZJEŹDZAJĄ SIĘ.

Ponieważ, mimo braku konkretnego wyjaśnienia rządu w kwestji otwarcia posiedzenia, jest pewnym, iż przed 11 b. m. otwarcie to nie nastąpi, wobec tego wszyscy niemal posłowie opuścili Warszawę, rozjeżdżając się do domów.

### DONIESIENIE P.A.T'a.

Dzisiejszy P.A.T. w sprawie tej donosi, iż wobec tego, że wszystkie sprawy, związane z otwarciem sesji Sejmu i Senatu zostały załatwione, Prezydent Rzeczypospolitej

zadeydywał otworzyć Sejm i Senat osobiście dnia 13 listopada b. r., o godz. 2 po poł. na Zamku.

### ZNAMIENNA REZOLUCJA.

Na uwagę w związku z zatargiem zasługuje rezolucja, powzięta w toku narad komisji parlamentarnych P.P.S., stwierdzająca m. in. co następuje:

„W rezolucji niniejszej stwierdzamy, iż, rząd, przez niezwołanie sesji sejmowej w październiku, oraz nie przedstawienie budżetu, dopuścił się naruszenia Konstytucji i uniemożliwił Sejmowi pracę nad budżetem, oraz nad najważniejszymi zagadnieniami gospodarczymi kraju“.

# Kto strzelał do Mussolini'ego?

## Odwołania i potwierdzenia. Rzekomy spisek komunistyczny

Paryz 4-11 (ate)

Dzienniki paryskie przyniosły dzisiaj rano potwierdzenie pierwotnych wiadomości, iż Zamboni był sprawcą zamachu na Mussoliniego. Komunistę Passardi, który został wczoraj aresztowany, już 22-go października miał wyrazić się do swoich przyjaciół, że Mussolini zostanie zamordowany w Bolonii 31-go października. Fakt ten podobnie jak i znalezione przez policję odezwy dowodzą, że zamach na Mussoliniego nie był czynem indywidualnym Zamboniego, lecz wynikiem spisku.

### CZY ZAMBONI STRZELAŁ?

Rzym 4-11 (ate)

„Messagero“ podaje wyniki sekcji zwłok sprawy zamachu na Mussoliniego. Doktorzy stwierdzili wielką ilość ran kłótych i ciętych oraz obrażenia na całym ciele. Zwłoki Zamboniego były oglądane przez cały szereg świadków, którzy widzieli młodego człowieka w chwili zamachu. Dotychczasowe śledztwo potwierdza podane przez prasę wiadomości, według których Zamboni w chwili przejazdu samochodu Mussoliniego przeszedł niepostrzeżenie przez kordon wojska i policji i podszedł zupełnie blisko do samochodu, chcąc najwi- doczniej być pewnym swego strzału.

### WYBUCH BOMBY W KOSZARACH MILICJI FASZYSTOWSKIEJ.

Tryjest, 4-11. (pat)

Ubiegłej nocy przed oknami koszar milicji w San Pietro Carso wybuchł pocisk. Wskutek wybuchu jeden milicjant został za-

### ŚMIERĆ ZAMACHOWCOM.

Rzym, 4-11 (pat)

Posłowie faszystowscy domagają się przyspieszenia zwołania parlamentu, aby chwalić jak najprędzej karę śmierci na ewentualnych spiskowców i zamachowców.

—oO—

### KRWAWA WALKA W WIEZIENIU.

Nowy Jork, 4-11 (pat)

Między więźniami a strażnikami więziennymi doszło do starcia, w wyniku którego 2-ch więźniów i 1 strażnik zostali zabici, a 5-ciu odniosło rany.

## Kino Dom Ludowy.

Przejazd 54.

6582

D z i s.

D z i s.

### „Gdy miłość kończy się“

W rolach głównych genialni artyści  
Bebe Daniels i Ryszard Dix.  
Początek estajnego przedst. o g. 9,30 wieczór  
Ceny miejsc na wszystkie przedstawienia  
we wszystkie dni

I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

### Restauracja

## „Teatralna“

Narutowicza 20. Tel. 22-05.

Od godz. 12-ej do 5-ej po południu

### OBIADY

z 4-ch dań Zł. 2,25  
z 3-ch dań Zł. 1,75

Orkiestra mandolinistów.

Od godz. 12-ej w południe do 10-ej wiecz.

### POPULARNE PORCJE „TEATRALNEJ“

Bigos Zł. 1,25  
Parówki wystawowe Zł. 1.—  
Prosię pieczone z kompotem Zł. 2,50  
Gularz z kluskami Zł. 1,50  
Wieprzowinka duszona z kopytk. Zł. 2.—  
Kaszanka domowa Zł. 1,25  
Golonka z grochem pure Zł. 2,30

Orkiestra mandolinistów.

Od godz. 5-ej do 7-ej po południu

### FIVE O'CLOCK DANCING.

Podwieczorki — Orkiestra.

Od godz. 11-ej wieczorem

### WYSTĘPY ARTYSTYCZNO - KABARETOWE

Spółdziałal. pierwszorządnych sił.

Jazz — band pod batutą Weinrotha.

# Z posiedzenia ekonomicznego Rady Ministrów.

Dyskutowano w sprawie drożyzny, zaś walkę z nią odłożono... na później

Warszawa, 4-11 (pat)

Na posiedzeniu komitetu ekonomicznego rady ministrów, które rozpoczęło się o godz. 5-ej popoł. pod przewodnictwem wiceprezesa rady ministrów prof. Bartla:

1) przyjęto w zasadzie projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o ustanowieniu przy prezydium rady ministrów komisji ankietowej badania kosztów i warunków produkcji i wymiany, a także projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o ustanowieniu biura badania cen przy ministrze przemysłu i handlu. — Szczegółowa dyskusja i ostateczne stalenie projektów przeprowadzone będzie na następnym posiedzeniu, poczem dziejsze wnioski zostaną przedłożone radzie ministrów.

2) Uchwalono przedłożyć radzie ministrów wniosek ministra spraw wojskowych w sprawie zawarcia umowy z fabryką „Skoda” na dostawę silników lotniczych, rozwiązując równocześnie umowę z f. „Frankopol”.

3) Uchwalono przedłożyć radzie ministrów wniosek ministra komunikacji o zakup

wytwórni wagonów p. f. „Wagon” w Ostrowcu.

4) Zatwierdzono wniosek ministra przemysłu i handlu, przyznający dodatkowy Kontyngent dla Łotwy na okres do 31 grudnia rb.

5) przeprowadzono dyskusję w sprawie rosnącej drożyzny artykułów pierwszej potrzeby, przyczem dalszy ciąg tej dyskusji odłożono do następnego posiedzenia.

Posiedzenie zamknięto o godz. 10-ej wiecz.

## Skandal polityczny w Nicei.

Prowokacyjne wystąpienie włoskiego urzędnika policji.

Paryż, 4-11 (ate)

Pisma francuskie przepełnione są opisami skandalu politycznego, który wydarzył się w Nicei. Do miasta tego przybył przed kilku dniami włoski urzędnik policyjny nazwiskiem Rapolla, który zamieszkał w pierw-

szorzednym hotelu pod fałszywym nazwiskiem, i podając się za wroga faszystów, starał się nawiązać kontakt z włoskimi emigrantami politycznymi. Policja francuska odkryła jednak podstępne jego zamierzenia i rozkazała Rapalowi opuścić Francję.

## Odczyt o Polsce.

Odparcie zarzutów o represjach politycznych względem mniejszości

Paryż 4-11 (pat)

W oddziale ligi praw człowieka i obywatela w Vincennes, deputowany Capgras, jeden z najczynniejszych członków grupy parlamentarnej francusko-polskiej, wygłosił odczyt o Polsce.

Po zwiezieniu streszczeniu dziejów historycz-

nych, Polski, prelegent zobrazował stan obecny pod względem gospodarczym i politycznym, podkreślając postępowy charakter Konstytucji polskiej i kładąc szczególny nacisk na wysoce wyrobionem prawodawstwie w dziedzinie opieki społecznej.

Odczyt swój deputowany Capgras zakończył rzeczowem odparciem zarzutów, czynionych Polsce w prasie represji politycznych, powołując się w tej sprawie na otrzymany przez grupę list p. Pragera, przedstawiający rzeczy w należytem świetle. Prelegent wyraził nadzieję, że podobne napaści będą z czasem poddane opinii komisji rozjemczej, złożonej z członków parlamentu polskiego i francuskiego, którzy wspólnie z przedstawicielami inteligencji będą mogli wydać oficjalne orzeczenie, zadające kłam szerzonym o Polsce fałszywym wiadomościom.

## Rządowi nie podoba się pracowitość senatorów

Na wniosek przedstawiciela Min. Skarbu posiedzenie komisji skarbowo-budżetowej zostało przerwane.

Warszawa 4 listopada (tel. własny.)

Pomimo tego, że sesja senatu podobnie, jak Sejm nie została dotychczas otwarta i choć faktem jest, że nie zebrały się również żadne komisje sejmowe z tego samego powodu — senator Adelman (Ch. dem.) przewodniczący komisji skarbowo-budżetowej Senatu, zwołał na dziś posiedzenie komisji skarbowo-budżetowej dla rozpatrzenia sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli Państwa za rok 1925. Przewodniczącym sen. Adelman miał być zarazem referentem tej sprawy.

Posiedzenie komisji rozpoczęło się około godz. 11, przewodniczący stwierdził „quorum”, następnie złożył oświadczenie że dyrektor departamentu budżetowego min. skarbu p. Grodyński, który zwykle z kamienia rządu bierze udział w posiedzeniach

komisji budżetowej, telefonicznie wyraził zapatrywanie rządu, że z powodu nieotwarcia sesji Senatu rząd nie wydeleguje nikogo na posiedzenie komisji senackiej

Wobec tej sytuacji na wniosek sen. Woźnickiego postanowiono zamknąć posiedzenie komisji, nie przesądzając strony zagadnienia, która powinna być załatwiona przez czynniki miarodajne.

Natychmiast po przerwaniu posiedzenia komisji skarbowo-budżetowej Senatu przewodniczący jej sen. Adelman udał się do Trampezyńskiego celem poinformowania go o stanowisku rządu w tej sprawie oraz o przeprowadzonym wniosku nie odbycia posiedzenia komisji.

Marszałek Trampezyński oświadczył sen. Adelmanowi, że mimo takiego stanowiska rządu i mimo faktu, że sesja Senatu nie została dotychczas otwarta w myśl konstytucji przez Prezydenta Rzplitej, on nie odwoła jutrzejszego posiedzenia komisji dla spraw zagranicznych i wojskowych Senatu.

Jutro na godz. 12 zwołane zostało posiedzenie senackie; komisji dla spraw zagranicznych i wojskowej. Przewodniczyć ma sen. Kiniorski. Na porządku dziennym posiedzenia znajduje się sprawa ratyfikacji traktatu gwarancyjnego z Rumunją.

## „Marsz na Madryt” chcieli urządzić spiskowcy hiszpańscy

Pułkownik Macia zbiegł

Paryż 4-11 (ate)

Pułkownik Francisco Macia, przywódca hiszpańskich separatystów, zbiegł. Aresztowano jego starszego syna, który zaledwie przed 8 dniami został przez ojca wezwany z Hiszpanji do Paryża. Pułkownik Macia ze swoimi przyjaciółmi politycznymi założył potajemną organizację spiskową, której członkowie byli uważani przez szefa i twórcę organizacji za przyszłych żołnierzy armji katalońskiej. Główna kwatera pułkownika Macia znajdowała się w Colombes. Armja rekrutowała się z Hiszpanów, przebywających na emigracji, do których się przyłączyły pewne radykalne elementy włoskie, pośród których było wielu anarchistów. Organizacja miała rozgałęzienia w Hiszpanji. Oddziały, które z Pertignanu miały pomaszerować do Katalonji, były obliczane na 1,200 ludzi. Wszyscy spiskowcy aresztowani byli w posiadaniu dokumentów wojskowych.

Ważną rolę w organizacji odegrał pułkownik Macia, który w Paryżu miał być w kontakcie z innymi spiskowcami. Wszyscy spiskowcy aresztowani byli w posiadaniu dokumentów wojskowych.

## Nie rzucim ziemi...

Znowu wojna hiszpańsko-arabska.

Paryż, 4-11 (ate)

Rząd hiszpański wydał oficjalny komunikat o rozpoczęciu ofensywy przeciwko

szeregowi Beni-Ider. Wszystkie objekty, które były celem ofensywy zostały już opasowane.

### Zawiadomienie.

Pracownia sukien i okryć

A. Maszkowskiej i St. Szymanko

zostały połączone.

p. t. „Maison Splendide”

Piotrkowska 117, tel. 30-93.

Przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów.

Ceny umiarkowane. 6651—

### Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dn. 2 do dn. 9 listopada r. b.

Dłado Polikuszka (Tragedja rosyjskiego chłopca)

Dramat w 6 cz. w roli gl. J. M. Moskwin

Dla młod. Hrabianka Popychadło

Dramat w 7 cz. w roli gl. Mary Pickford

# Warszawa i Kraj.

# Tajemnica napadu na posła Zdziechowskiego

Nie została rozjaśniona

Warszawa 4-11 (tel. wł.)

Jak się należało spodziewać, śledztwo w sprawie bandyckiego napadu oficerów na posła Jerzego Zdziechowskiego, które właśnie ukończono, nie dało. Sprawców zbójckiego napadu nie wykryto.

Że tak się stało a nie, inaczej, można było zgóry przewidzieć, zaraz po napadzie. Było jasnym, że skoro w dwa tygodnie po fakcie, zamiast natych-

miast przedstawiono posłowi Zdziechowskiemu sto kilkadziesiąt fotografii, przeto nie dziwnego, że ich przeglądanie nie chciało, nie chcąc oskarżać fałszywie ludzi być może niewinnych.

W każdym razie fakt pozostaje faktem, że oficerowie, urządziwszy zbójcki napad — nie mieli następnie odwagi śmiało przyznać się do czynu.

Widocznie honor dla tych panów jest rzeczą bardzo elastyczną.

## Ofiara marsz. Trąpczyńskiego.

Marszałek Senatu, p. Trąpczyński, przekazał na rzecz wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu sumę 11,100 zł. w papierach 5%-owej długoterminowej pożyczki państwowej, oraz 140 zł. w gotówce zapozostawiając w ten sposób akcję, mającą na celu ustanowienie funduszu stypendjalnego dla słuchaczy wspomnianej szkoły.

## Gen. Suszyński dow. O. K. Poznań

W sferach wojskowych szerzą się wiadomości, że gen. Stefan Suszyński ma być mianowany dowódcą O. K. w Poznaniu. Gen. Suszyński zajmował przed wypadkami majowymi stanowisko komendanta miasta Warszawy. Od dłuższego czasu pozostaje bez przydziału i przebywa w majątku swym pod Wilnem.

## Kto usuwa woj. Darowskiego

Jak donosi „Głos Narodu“, pułk. Stieglitz-Ścieżyński, ustępujący obecnie ze stanowiska szefa sztabu DOK. Kraków, przedstawił ministrowi spraw wewnętrznych w takich kolorach wojewodę Darowskiego, że minister przedłożył Radzie ministrów wniosek o jego usunięcie ze stanowiska wojewody. Los wojewody będzie zdecydowany po konferencji tego z ministrem.

## Wzmocnienie nadzoru nad bankami

Ministerjum skarbu zamierza wzmocnić nadzór nad bankami prywatnymi. Dotychczas wykonywało nadzór ten 5 inspektorów, obecnie ma go wykonywać 15.

## Stracenie bandyty Łukawskiego

Dnia 3 bm. na stokach Cytadeli w Warszawie rozstrzelano głośnego bandytę Władysława Łukawskiego spółnika zastrzelonego niedawno groźnego zbrojnego Ziętlińskiego.

## Tajemnicze narady.

Znany rosyjski działacz polityczny Siemionow, wice-prezes komitetu emigracyjnego rosyjskiego w Paryżu, opuścił Warszawę, udając się do stolicy Francji.

P. Siemionow odbył w Warszawie cały szereg konferencji, których treść nie jest znana.

Zaznaczyć warto, iż ostatnio był w Warszawie cały szereg przywódców emigracji rosyjskiej, prowadząc rokowania ze sferami rządowymi.

## Przemysłowcy duńscy w Warszawie.

Do Warszawy przybyli przedstawiciele władz oraz przemysłu i handlu duńskiego celem uregulowania sprawy dostawy do Danii węgla zamówionego w kopalniach górnośląskich. Dziś odbędzie się konferencja duńskich gości z przedstawicielami Ministerstwa Komunikacji. Konferencji tej przewodniczyć będzie dyrektor departamentu eksploatacyjnego Ministerstwa Komunikacji inż. Czapski.

## Śledztwo w sprawie kradzieży w Uniwersytecie.

Policja prowadzi w dalszym ciągu dochodzenie w sprawie kradzieży w kasie kwestury uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Szczegóły do chodzenia są trzymane w ścisłej tajemnicy. Słychać, że policja śledcza jest już na tropie sprawców kradzieży.

## Obojętni wybrańcy fortuny

Wygranej 40 tysięcy dolarów (około 360.000 zł.) która padła na Nr. 341.248. jeszcze podczas majowego ciągnięcia „dolarówki“ dotychczas nie podjęto. Również nie podjęte zostały wygrane z maja rb. po tysiąc dolarów, padłe na Nr. Nr.: 354.118, 434.643, 533.521, 573.571, oraz 25 wygranych po 100 dolarów.

## Zmiany w policji?

W związku z ostatnią uchwałą Rady Ministrów przenoszącą głównego komendanta policji Borzęckiego w stan spoczynku, a mianującą w jego miejsce w charakterze pełniącego obowiązki komendanta pułk. Malesz wskiego, krąży pogłoski o innych zmianach, które są jednak przedczesne.

# Sprawa antyfrancuskich demonstracji

„Matin“ przeciwko Włochom.

Paryż 4-11 (ate)

Sauerwein pisze w „Matinie“: Jest godnym pożałowania, iż włoskie faszystowskie demonstracje po zamachach na Mussoliniego stale zwracają się przeciwko Francji. Ten stan rzeczy nie może być

dłużej tolerowany. Sauerwein ostro atakuje równocześnie koła polityki faszystowskiej, uważając, iż są one odpowiedzialne za antyfrancuskie manifestacje.

# Czarna Reichswehra za monarchją

Akcja jej skierowana była przeciw republice

Berlin, 4-11 (pat)

Prasa socjalistyczna i komunistyczna twierdzi, że proces kapturowy w Landsbergu — niezależnie od wyroku, jaki zapadł — nie pozwala wątpić w istnienie zamierzeń i celów Czarnej Reichswehry i t. zw. wojskowych oddziałów robotniczych. Prasa ta zaznacza, że akcja tych organizacji była zwróco-

na przeciwko istnieniu republiki, a były one organizowane i finansowane przez wielki przemysł i partje niemiecko-narodową i nie cofały się przed okrucieństwem dla osiągnięcia swoich ciemnych zamiarów. „Vorwaerts“ domaga się, aby Reichstag zajął się bezwzględnie tą aferą.

# Bankruci płacą

Wyплаты oszczędności wychodźców polskich we Francji w B-ku dla Handlu i Przem.

Paryż, 4-11 (pat)

Dzisiaj rozpoczęto wypłaty składek oszczędnościowych wychodźstwa, złożonych swego czasu w Banku dla Handlu i Przemysłu i Warszawskim Banku Zjednoczonym. Wypłat dokonywa tutejszy oddział Banku Związku Spółek Zarobkowych. Oszczędności zostaną wypłacone w wysokości 100 proc.

Wychodźstwo przyjęło wiadomość o tem z wielką radością, wyrażając głębokie uznanie dla interwencji rządu oraz wdzięczność za niezamordowane zabiegi powołanego pod przewodnictwem b. posła polskiego Szanoty komitetu, złożonego z pp. Hieronimki, d-ra Motza, d-ra Jarkowskiego oraz Klimowicza i Pobauta.

# Proces o nadużycia w marynarce wojennej

20-ty dzień rozpraw.

Warszawa 4-11 (tel. wł.)

W dniu dzisiejszym sąd przesłuchiwał świadka, kontr-admirała Kloczkowskiego. Świadek nie mógł sobie przypomnieć wielu faktów z dziejów kierownictwa marynarki w latach 1923 i 1924.

Świadek powołuje się na ciągły brak kredytów dla marynarki, który nie pozwalał w normalny sposób magazynować broni i innych przedmiotów w marynarce wojennej.

Przewodniczący ustala na podstawie aktów, że w czasie, gdy zachodziła konieczność wybudowania magazynów do przechowywania broni, kredyty wówczas były.

Przew.: Kto spowodował zmianę zamówienia dla marynarki zamiast pływaków na korpusy?

Św.: Sprawę tę referował mi kom. Bartoszewicz, twierdząc, że jest to bardzo korzystna transakcja dla marynarki, tem bardziej, że pływaki wówczas były więcej potrzebne. Zmianę tego zamówienia akceptowałem.

Przew.: Kto referował pewne sprawy, związa-

ne z przechowywaniem broni podwodnej?

Św.: Te sprawy należały do referatu kom. Bartoszewicza, który mówił mi o trudnościach związanych z przechowywaniem broni.

Prók.: Czy nie dziwiło pana admirała, że jeden z główniejszych dostawców marynarki Marszałek, był częstym gościem Bartoszewicza?

Św.: Nie, gdyż słyszałem, że przedtem byli już w bliskich towarzyskich stosunkach.

Przew.: Czy kom. Petelenc meldował panu o dziwnych zamierzeniach kom. Bartoszewicza, który miał dać zamówienie włoskiej firmie, do której należał niemiecki adm. Tirpitz?

Św.: Nie o tem kom. Petelenc nic mi nie mówił.

Prók.: Czy z wiedzą pana admirała wpisywano do ksiąg inne przedmioty, niż w rzeczywistości otrzymane?

Św.: Jeśli tak było zapisywane, to w księgach także bez mojej wiedzy.

# Lis niemiecki i francuskie winogrona.

Każda próba przyjeźni francusko-niemieckiej stanowi niebezpieczeństwo dla Polski.

Łódź, 4 listopada.

Ciężki miecz teutoński, który z rozmachem uderzył w zbrojną pierś Europy, odskończył w bezsilie, stępiwszy swoje groźne ostrze. Pokoju Wersalskiego, widomego znaku upokorzenia Niemiec, nie sposób uważać za pokój definitywny. Jest on raczej rozejmem albo początkiem innego rodzaju walki.

Gdzieś w tajemniczych podziemiach przekuwa starogermański bóg Thor poszczerbiony miecz Wilhelmów aby ten niedługo, w nowy zamieniony oręż, mógł zawisnąć w niemiejskiej grozie nad karkiem półuśpionej i rozpasanej lekkomyślnością balów triumfalnych Europy.

Ale uważny obserwator słyszy wyraz nie uderzenia młotów w żelazne kowadła pod ziemnych kuźni. Zdradzieckie te odgłosy należy koniecznie stłumić i zatuszować.

Podjęła się tego dyplomacja niemiecka.

Krzyczy ona po różnych zjazdach, hałasuje na konferencjach, bałamuci świat wraz z nowymi planami i pomysłami które z jednej strony postawiły sobie za zadanie wprowadzić w błąd Europę przez wykazanie pokojowej polityki Niemiec, a z drugiej mają chytremi posunięciami dyplomatycznych intryg wyrównać grunt pod nogami i przygotować teren do nowych, bardziej skutecznych zapasów.

Obalenie traktatu Wersalskiego — to pierwszy zwycięski atak i triumf niemieckich mężów stanu.

W zasadzie pokój Wersalski ten granit, na którym postawiła bogini pokoju światowe go swą świątynię, stoi niby niewzruszony. Ale podziemne roboty teutońskiego machjavelizmu wyszczerbiły już mocno podstawy, zadając pierwszy ciężki cios jego nieruchomości i nietykalności, cios, który się nazywa „Locarno”.

A potem te różne ataki, próby, częstokroć spalające się na panewce: wielkie hasła „Pancropy” „manifest finansistów świata” i konferencja w Thoiry.

Przypominamy sobie, z jakim niepokojem przyjęła prasa polska rezultat wielogodzinnych rozmówek Brianda z dr. Stresemannem, który z przyjaznym uśmiechem wyciągając prawicę ku Francji, lewem okiem zezował zgola z innym uczuciem w stronę swoich granic wschodnich...

Obecnie sytuacja się wyjaśnia. Opinia Francji doszła do wniosku, że ratyfikacja układów w Thoiry przyniosłaby krajowi maksimum strat, a minimum korzyści, ze strony, u której bilans szkód i zysków ułożyłby się wręcz przeciwnie, byłyby — Niemcy.

Lis niemiecki chciał podejść francuskie go winiarza, ażeby z jego winnicy uskubać parę najdojrzalszych gron. Ten zrazu dał się wiać na kawał, ale wnet oprzytomniał. Lis bowiem przeholował, chytrą jego była tak przerafinowana, że zdemaskować dała się z łatwością.

Miedzy innymi ofiarował Stresemann Francji za natychmiastowy zwrot bez plebiscytu zagłębia Saary 300 milionów młk. zł.

Suma imponująca, tem więcej, że z powodu inflacji franka skarb francuski znajduje się w wielkim kłopotach. Lecz pokazałoby się, że sumę tę otrzymałaby Francja i tak jako odszkodowanie, gdyby przewidziany kiedyś plebiscyt wypadł na korzyść Niemiec.

Niemcy zobowiązywały się dalej sprzedać francuskie obligacje kolejowe w Ameryce. Wyszło jednakowoż na jaw, że obligacjami temi chcą Niemcy płacić te zobowiązania, do których zmusza je plan Dawesa. A ponieważ tytułem długów wojennych Francja jest winna Ameryce moc pieniędzy, tedy i nie można się dziwić, że Stany Zjednoczone patrzą na podobną transakcję bardzo nie przychylnie.

Obecnie przyszło we Francji do otrzeźwienia. Bardzo charakterystyczne są tu uwagi senatora de Jouvenela który stwierdza że niemieckich propozycji nie należy przyjmować, ponieważ ich wartość finansowa jest

fikcyjna. i że Niemcy muszą zagwarantować ponownie nie tylko granice zachodnie, ale i wschodnie.

Czy p. de Jouvenel żądałby tych gwarancji, gdyby układy w Thoiry przyniosły Francji korzyść materialną?

Milej jest wierzyć że tak. Ale bezpieczniej postawić tu mały znak zapytania. Co innego jest bowiem deklamacja, która nie kosztuje, a co innego wierność i ofiarność. Dlatego nie zawadzi jeżeli bacznie dyplomacja nasza będzie śledzić postępy prób zgody niemiecko — francuskiej, której dalszym etapem po ekonomicznym pakcie żelaza jest zaprojektowany przez Rechbergera wojskowy sojusz tych dwóch państw. Zrealizowanie go osamotniłoby bowiem Polskę — na wypadek jej wojny z Niemcami, ponieważ zaszachowana nowym sojuszem Francja nie mogłaby udzielić nam żadnej pomocy.

Miecz.

## „Der Kommandant”.

Marsz. Piłsudski ma iść wzorem adm. Horthyego

TAK TWIERDZI PRASA NIEMIECKA.

Sprawozdawca warszawski berlińskiej „Vossische Zeitung” p. Wilm Stein pisze p. t. „Der Kommandant” w wydaniu z dnia 30-go października rb.:

— Polska stoi pod znakiem wewnętrznej przebudowy i postawiania, ale największą jest zagadką, co właściwie będzie: zmiany literat wynosi w swych odczytach pod niebiosa Piłsudczyków przez wykazywanie analogii między Mussolinim a Piłsudskim, między II Duce i „Komendantem” Nacjonalisci twierdzą, że niestety idzie się całkiem innymi drogami, niż w błogosławionej Italji faszystów i że w Warszawie znaleźć by można raczej więcej analogii z metodami moskiewskimi.

Najnowszą wersją jest, że budapeszteński Horthy ma być wzorem: monarchysty czni Ministrów w Rządzie Piłsudskiego, przyrzeczone mu ostatnio poparcie monarchistycznej arystokracji wykazały, że Naczelnik

Państwa Piłsudski, będzie przejściem od republiki do królestwa, że korona, która zdoła bi Orła Polskiego, znowu nabierze znaczenia. Zarówno przyjaciel, jak i wróg musi poważnie przyznać, że rządy Piłsudskiego (zarówno pośrednie pod Bartlem, jak i obecne, bezpośrednie), nie ogłosiły żadnego programu i że także z ich posunięć w przeciągu pełnych pięciu miesięcy, nie można określić ani ich programu, ani celu. Narazie tylko tyle można powiedzieć o erze Piłsudskiego, że chwilowo wszystkie problemy polityki zagranicznej, gospodarczej, socjalnej i wewnętrzno-politycznej są możliwie odkładane, a wyrażne rozstrzygnięcia unikane. Ta atmosfera pokojowa, która jest tylko pozorna, służy wyłącznie pracy dokoła przebudowy i nowej organizacji: reorganizacji wojska, administracji, urzędów i Ministerstw, Konstytucji, życia partyjnego, ustawodawstwa.

## Kró! Polski, Wielki Hetman ukraiński.

Taki tytuł ma nosić nasz przyszły monarcha.

ODDZIAŁ POLSKICH KOZAKÓW NA „DWORZE”.

Wychodzący we Lwowie „Wywiad Codzienny” podaje następującą, wielce sensacyjną wiadomość:

Federalistyczna koncepcja, zbudowana na myśli monarchistycznej ustroju Polski, zaczyna przybierać kształty coraz wyraźniejsze. Z źródeł, stojących blisko tej sprawy do wiadujemy się, że odbył się w jednym z miast kresowych ściśle poufny zjazd pewnego stronnictwa ukraińskiego, gdzie za inicjatywą polskiej organizacji monarchistycznej doszło do porozumienia i wspólnego działania w myśl koncepcji federalistycznej.

Niedługo potem interesowane delegację ukraińskich przedstawicieli federalizmu

zjechały do Warszawy, aby tam przypieczętować ugodę. Ma się ona zasadzać na autonomiczności przyszłej Ukrainy z daleko idącymi koncesjami. Sprawę omówiono szczegółowo, tak dalece, że dotyczy ona nawet warunków tytułatury króla. W formie urzędowej ma ona brzmieć: Król polski, wielki hetman ukraiński. Wśród innych zastrzeżeń postawiono ze strony ukraińskiej warunek trzymania na dworze królewskim osobnej reprezentatywnej armji kozackiej.

Za te i inne koncesje, delegacja ukraińska zobowiązała się wszcząć silną agitację na terenie Wołynia i Wschodniej Małopolski na szczyt ustroju monarchistycznego.

**Prasa mówi.****Głosy Prasy Polskiej****Sejmowe tajemniczości**

Bezsprzecznie najważniejszą dziś sprawą jest kwestja niezdecydowanego stanowiska Prezydenta Rzplitej co do otwarcia sesji Sejmowej. Jak dotąd wyraźnych takich przyczyn tego niezdecydowania nie znamy. Różnie różni sprawę tę komentują, chociaż, mimo wszystko, nikt dociec nie może, gdzie jest „der Hund begraben“.

„RZECZPOSPOLITA“, omawiając oficjalny komunikat rządu, motywujący zwłokę w otwarciu sesji sejmowej; utrzymuje, że:

Przebieg wydarzeń był zgoła inny, aniżeli ten, który podaje komunikat. Przedewszystkiem więc następnego dnia 29 października rządowy „Głos Prawdy“ podał na czołowym miejscu wiadomość o tem, że posłowie mają w czasie odczytywania dekretu otwierającego sesję, bez względu na to, kto dekret odczyta, obowiązek powstania z miejsc. Przyczem „Głos Prawdy“ przy tej sposobności nawymyślał znowu Sejmowi, co się zmieści. Wiadomości te i napaść rządowego organu na Sejm od razu przedstawiły całą sprawę we właściwym świetle i uniemożliwiły p. marszałkowi Ratajowi wszelką akcję w sensie przez p. premiera pożądanym.

„GAZETA WARSZ. PORAN.“ również szeroko zajmuje się tajemnicą odraczenia sesji sejmowej i takie kreśli uwagi:

Najcharakterystyczniejsze, iż niewiadomo dlaczego się owo otwarcie sesji sejmowej tak przeciąga? Gdzież są powody? Jakże?

We wszystkich parlamentach rzecz taką, jakiej jesteśmy świadkami, jest wprost nie do pomyślenia. Zażądanie się ją normalnie przez proste ogłoszenie, u nas zaś wynikły niezrozumiałe trudności wskutek wysunięcia przez rząd zagadnienia charakteru otwarcia sesji. Logicznie wydawałoby się, iż skoro zamknięcie sesji nastąpiło w drodze pisemnej, przez nadesłanie zarządzenia Prezydenta i ogłoszenie go w organach oficjalnych, — to i zwolnienie sesji mogło nastąpić w ten sam sposób, a otwarcie mogłoby nastąpić tak, jak się dzieje wszędzie: przez odczytanie zarządzenia Prezydenta, podobnie jak się odczytuje akty podpisane przez Prezydenta o zmianie gabinetu, o wydaniu nowych rozporządzeń itp.

U nas zaś wszystko przeciąga się w nieskończoność. I wszystko owiane jest przedziwną tajemniczością.

**Migawki republikańskie.****Manifestacja z workami**

W redakcji naszej zjawiał się komisarz policji p. R. pochodzący z Łodzi, który obecnie jest na Kresach i opowiedział nam wysoce charakterystyczny wypadek.

Z racji jakiegoś tam święta, czy też uznania dla więźniów politycznych (bolszewików) — zresztą czyż tu chodzi o powód — partja socjalistyczna urządziła w Baranowiczach wielką manifestację, na którą przybyły też z okolicznych wsi masy ciemnego chłopstwa, zaagitowane przez różne podejrzane partyjne indywidualia.

Starostwo wydało polecenie nie wpuszczania do miasta mas chłopskich i p. komisarzowi R. przypadło w udziale to zadanie. Ustawił on od rana kordony policyjne na drogach wiodących do miasta i manifestantów zatrzymał.

Zdziwiło go to jednak że za czerwone mi sztandarami, w końcu pochodu szło dużo dzieci z workami, a nawet wozy. Po-

Twierdzenie najzupełniej słuszne. U nas nietylko sprawy parlamentarne idą zupełnie różną, niż we wszystkich innych państwach, drogą, ale wogóle wiele rzeczy dzieje się naodwrot, niżby należało.

A „GŁOS PRAWDY“, organ t. zw. piśmudczyków, recte Wojciecha Genewskiego, ogranicza się tylko do zanotowania wypadków dnia, przyczem wyjaśnia, iż owym „specjalnym wysłannikiem“ u p. marsz. Rataja, był min. Sławoj — Składkowski.

Ponadto w osobnym artykuliku pisze, W ostatniej chwili w kołach politycznych rozeszła się pogłoska, że Prezydent Rzeczypospolitej dokona otwarcia sesji na Zamku. oraz dodaje, że:

Otwarcia sesji sejmowej nie należy się spodziewać wcześniej, jak w połowie przyszłego tygodnia. Prawdopodobnie nastąpi otwarcie sejmu i senatu w jednym dniu, na Zamku królewskim.

To ostatnie zatem potwierdza, iż otwarcie sesji sejmowej nastąpi 11 bm. w dniu zapowiad. uroczystości. G—ski.

**Jak za króla Sasa.****Uczta magnaterji polskiej na cześć marsz. Piłsudskiego PRZYPOMINAŁA ORGJE OPOJÓW I SMAKOSZÓW Z XVII WIEKU.**

Paryski „Matin“ w artykule zatytułowanym „Marszałek Piłsudski nigdy nie myślał o przywróceniu monarchji w Polsce“ za przecza poprzednim przesadnym i kłamliwym informacjom, jakie przedostały się do prasy francuskiej drogą na Berlin i Londyn.

Dziennik pisze o odwiedzinach Marszałka Piłsudskiego w Nieświeżu w następujący sposób:

Delegaci całej arystokracji polskiej w liczbie 400 przybyli ze wszystkich stron Polski dla zamanifestowania swej lojalności względem naczelnika rządu, którego idee liberalne i demokratyczne były często wyzymskiwane przeciw niemu przez żywoły konserwatywny kraj. Chodzi więc o zwrot nader

doniosły ze strony klasy bardzo jeszcze wpływowej w kraju.

Przepychem manifestacja ta przypominała najwystawniejsze uczty wydawane w Polsce w XVII wieku na cześć nowych monarchów. Wypito tam za 125.000 złotych starego miodu, liczącego dwa wieki i zachowanego od epoki dawnej Polski niepodległej na uroczystości koronacyjne.

Zgodnie też z dawnym ceremonjałem dworu polskiego zamek w Nieświeżu z lekceważeniem wszelkiego oświetlenia elektrycznego iluminowany był 10,000 świec woskowych.

Lokaje podawali Marszałkowi Piłsudskiemu, siedzącemu na honorowym miejscu półmiski obciążone całami dzikami i sarnami

**Ukraińska Partja Ludowa za Monarchją****Akces Ukraińskiej Partji Ludowej do Polskiej Organizacji Monarchistycznej**

Ukraińska Partja Ludowa wydała następujący komunikat:

Dnia 31 października br. we Lwowie został podpisany przez należycie upoważnionych delegatów Zarządu Głównego Organizacji Monarchistycznej pp. Mirosława Obiezińskiego i Józefa Robakowskiego oraz należycie upoważnionych delegatów Zarządu Głównego ukraińskiej partji ludowej pp. Modesta Olchowego i Wasyla Wencyczuka akt unji, mocą którego między innymi punktami postanowiono że:

1) U.P.L. stojąc na stanowisku państwowości polskiej, więc nie federacji, łączy się z O.M. pod wspólną nazwą O. M. zachowując dla siebie autonomiczne prawa organizacji jednostki dzielnicowej.

2) U.P.L. przyjmuje bez zastrzeżeń program ideowy i statut O.M.

nieważ nastrój tłumu był bardzo pokojowy, wdał się z chłopami w pogawędkę.

— Kto was namawiał do przyścia do Baranowicz? I po co te dzieci? Te fury? Co to na rannych?

— Ano, panoczku, objaśniał prostodusznie łamanym polskim językiem poczciwy ruski kmiotek, — taj kazały, szczo budut żydow byty! U nich duże sklepy, wielkie sklepy, w ruki mało wezmiesz, a ot do worka to już idzie. Na konia, na powózkę też, idzie — ale w ruki nie idzie panoczku! Nie idzie. Trzeba było co niebądź wziąć. Kiedy wybo

3) U.P.L. uważa Radę Naczelną O.M. i wyłoniony przez nią Zarząd Główny O.M. za wspólną władzę zwierzchnictwa.

4) O. M. udzieliła U.P.L. wszelkich praw przysługujących organizacyjnej jednostce dzielnicowej w O.M. wyrażając ufność że wspólna praca nad rekonstrukcją monarchji w Polsce, oraz wspólny wysiłek nad umocnieniem w jednej naszej ojczyźnie jej duchowej i gospodarczej wytwórczości usunie wszelkie antagonizmy narodowościowe i stworzy silne podstawy dla mocarstwowego stanowiska Polski zdolnego zapewnić dwu narodom osiągnięcie ich celów. Powyższy akt Unji zostanie ratyfikowany przez kompetentne władze obu ugrupowań do dnia 1 XI 1927 r. podlegając tymczasowemu wykonaniu od dnia 8 listopada 1926 roku.

ry na posła były — tak mógł bym przynieść to i owo dla „dzieciszek“ — bo „ławok“ kiil ka Bóg dał w nasze ręce — ale cóż — worków panoczku nie było!

Taka idylla pod czerwonym sztandarem, pod napisami, „Precz z wyzyskiem białogwardyjskim!“ „Niech żyje rząd robotniczo-włościański!“ Tenże poczciwy białoruski obywatel będzie za kilka miesięcy głosował równo, tajne, bezpośrednio „na posła“... doskonałe zdając sobie sprawę co leży w interesie ojczyzny i weźmie worek... na wszelki wypadek. (as)

# KINEMATOGRAF I ŻYCIU.

## Pat i Patachon na ekranie i w życiu.

### Charakteryzacja wprowadza metamorfozę

Znacie tych dwóch pociesznych Duńczyków (bo któż ich w Polsce nie zna.) — Pat i Patachon? Pat wysoki, smukły, jak słup telegraficzny, i Patachon, przysadzisty, krepły, jak beczka. Pierwszy zazwyczaj jest prowodyrem (na filmie, oczywiście!), ową mędrszą stroną całości. Patachon idzie za swym wysmukłym drogowskazem, jak za przeznaczeniem. Czasem tylko rozbryka się, rozswawoli, stanie okoniem, lecz wnet wraca do rygoru i uległości wobec Pata, żalując po niewczasie swego wybryku. Tak jest nieomal z reguły w każdym filmie, w którym występują obaj artyści.

A jak jest w życiu? Ten idący na Pata łańcuszku bezwolny Patachon — w życiu prywatnym p. Madsen naprzekór rolom wykazuje dużą samodzielność. Jest wygodny, lubi się śmiać, lubi przewodzić. On jest panem na arenie życia codziennego, on układa menu uczytą powszechną. Pat jest zawsze filozoficznie spokojny, w kolisku życia co-

### KRONIKA FILMOWA.

#### FILM NA USŁUGACH KRYMINOLOGJI.

Berlińska policja kryminalna przystępuje do realizacji filmu pt. „W walce z przestępcą”. Film ten pozostaje w ścisłej łączności z odbywającą się obecnie międzynarodową wystawą policyjną w Berlinie.

Do wykonania filmu tego wciągnięta zostanie publiczność, na której ma być robiony eksperyment, jak potrafi współdziałać w walce z przestępcami. W ten sposób ma być uwydatniony pierwiastek dedektywistyczny masy ludzkiej dla celów policyjno-naukowych.

#### „DZIESIĘCIORO PRZYKAZAN POD BOJKOTEM“.

Hinduska cenzura w Delphi nie dopuściła do wystawienia arcydzieła Cecila B. de Mile'a — „Dziesięcioro przykazań”.

Zakaz ten spotkał się z gorącym protestem całego kulturalnego świata.

### BARRY PAIN.

## Tak bywa.

Henryk Shapman Barker zająwszy cały przedział pierwszej klasy, w którym nikt go nie było, wyciągnął gazetę i począł czytać artykuł wstępny.

Na najbliższej stacji drzwi przedziału otworzyły się i do wagonu wszedł August Sturt młody elegant, który spojrzał podejrzliwie na Henryka Shapmana Barkera, następnie podszedł do okna i otworzył je.

— Nie otwieraj pan okna — rozkazał Barker.

— Stul pan pysk! — odrzekł pogardliwie Sturt i usiadł naprzeciw Barkera.

— Pan nie zna przepisów kolejowych, dotyczących otwierania okien w pociągach! — wrzasnął gniewnie Barker. — Pan będzie łaskaw zamknąć w tej chwili okno!...

— Nie zawracaj mi pan głowy! — odparł flegmatycznie Sturt, manicurując sobie

dziennego staję gdzieś na uboczu i... jest przyjemny, sympatyczny, lecz cichy. Tu tylko Patachon wodzi rej.

## Z komika - tragik

### Chaplinowi przykrzyła się rola wesółka

Dyrektor wytwórni, w której pracuje Charlie Chaplin, M. Artur W. Kelly, przewidywał do Europy w interesach, związanych z wytwórnią. Skorzystali z tego liczni dzienni karze, by zarzucić go pytaniami, dotyczącymi przyszłych planów ulubionego komika.

Pan Kelly, dyrektor United Artists, a więc wytwórni, w której obok Chaplina pracują artyści tej miary, co Mary Picford, Norma Tahnagde, Gloria Swanson, Douglas Fairbanks, Buster Keaton i John Barrymore, a więc pierwsze gwiazdy Ameryki, — jest człowiekiem jeszcze zupełnie młodym i bynajmniej nie robiącym wrażenia wielkiego i groźnego dyrektora.

Pan Kelly opowiedział rzeczy zdumiewające. Mianowicie twierdzi on, że Chaplin nieodwołalnie przestaje grywać komedje i przerzuca się na role tragiczne. Pierwszą je-

Znany wszyscy znakomitych Duńczyków. Każdy gotówby przysięgać, że w miljonowym tłumie potrafiłby odnaleźć obu artystów. Lecz, hoła, Charakteryzacja zmienia o bu aktorów nie do poznania. Trochę wosku na nos Pata, wąsiska opadłe — a już „cywil” gdzieś zapadł pod ziemię. Tę samą metamorfozę czyni charakteryzacja Patachona.

go tragiczną rolą będzie rzeczywiście rola Napoleona Bonaparte w filmie, do którego prace rozpoczną się już z wiosną przyszłego roku.

W związku z zamierzonym filmem wybiera się Chaplin zimą do Francji, aby poznać historyczne miasta. Będzie to pierwsza podróż „wielkiego” Chaplina do Europy, gdyż kiedy był 5 lat temu w Berlinie, przyjeżdżany przez Pole Negri i Lubicza, nie posiadał jeszcze swej olbrzymiej sławy.

Poraz drugi chce Chaplin zjawić się we Francji na wiosnę, by na ziemi francuskiej dokonać większości zdjęć.

Czy Francuzi, zazdrośnie strzegący swych tematów historycznych zgodzą się na to, przyszłość pokaże.

W każdym razie genialny Chaplin przestanie być komikiem.

### NIEMCY A „CZTERECH JEŹDZCÓW APOKALIPSY“.

Znany ze swych tendencji politycznych film pt. „Czterech jeźdźców Apokalipsy”, po tryumfalnym pochodzie po ekranach koalicji i państw sprzymierzonych ma zagościć na ekranach meksykańskich. W tym celu cenzura miejscowa wzięła ten film w swoją opiekę, nie znalazła jednak nic, co by świetny obraz z Rudolfem Valentino mogło wstrzymać od pokazu publicznego także w Meksyku. Aliści ambasador niemiecki założył swój protest przeciw wyświetlaniu tego filmu na terenie Meksyku, oświadczając, że już czas nadszedł, aby ten film zginął z pamięci ludzkiej. Niemców boli wytykanie im barbarzyństwa.

### 100 ZDJĘĆ NA SEKUNDE.

Tyle zdjęć potrafi robić najnowszy aparat foto kinematograficzny (normalne aparaty dokonywują 16 zdjęć na sekundę). Naturalnie aparat ten wielce przyda się nauce przy badaniu lotu pocisków i badaniu wszelkiego rodzaju ruchów o wielkiej szybkości. Kinematograf z niego skorzysta niewiele.

### CHAPLIN ASEKURUJE SWOJE NOGI.

Chaplin zaasekurował w jednym z towarzystw ubezpieczeniowych swoje nogi. Polisa opiewa na sumę 150 tysięcy dolarów, z tym zastrzeżeniem, że za utratę jednej nogi dostaje Chaplin 50 tysięcy, za utratę obydwóch nóg jednocześnie — 150 tysięcy.

—oO—

paznokcie.

— Proszę pana raz jeszcze o zamknięcie okna! — denerwował się Barker.

— Pan ma prawo do okna, przy którym pan siedzi. Ale do okna po drugiej stronie nie wolno się panu wtrącać.

— Takie są przepisy i może pan nawet stanąć na głowie — nic nie zmieni.

— Zobaczmy mój panie, zobaczmy!.. — groził Barker, płonął szalonym gniewem.

Wstał, podszedł do okna po drugiej stronie, podniósł je i wrócił na swoje miejsce.

— Teraz pan może mówić do jutra.

Sturt nie dał jednak za wygrane. Wstał, spuścił okno i również wrócił na swoje miejsce.

Barker o mało nie uderzył go w twarz.

— To panu tak gładko nie przejdzie — rzekł zirytowany. — Już ja się o to postaram!.. Może pan być spokojny!..

— Na najbliższej stacji zawołam konduktora, rozumie pan?.. Zobaczmy, co on

na to powie!

Sturt nie odpowiadał.

Pociąg zbliżał się do stacji.

Barker otworzył okno po swojej stronie i począł wołać konduktora.

Konduktor nadbiegł zdyszany w chwili, gdy pociąg już ruszał.

— Panie konduktorze, to okno... — zaczął Barker, lecz konduktor przerwał mu mówiąc:

— Wiem, o co panu chodzi.. To przekłete okno!.. Już od trzech dni niema w nim szyby!.. wybił ją jakiś pasażer... Jutro na pewno wprawia nową...

Konduktor przeszedł po stopniu do dalszych przedziałów, pociąg ruszył, a Sturt i Barker siedzieli, patrząc na siebie z nienawistością.

Wreszcie obydwaj rzekli jednocześnie:

— Widzi pan, jaki z pana dureń!

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Łęsknota za szklaną whisky

„Ukąszony” przez węża może dostać w aptece pół butelki wódki. - Co opowiada o tem pewien dziennikarz z Paryża - Jak można otrzymać alkohol w „suchej” Ameryce

Miasteczko Newbury leży nad granicą Kanadyjską wśród lasów, do których zjeżdżają zdaleka myśliwi na polowania na małe, brunatne niedźwiedzie.

Przed niedawnym czasem pewien dziennikarz paryski przybył do Newbury w towarzystwie amerykańskiego znajomego, którego poznał w zeszłym roku w Bretanii i z którym się zaprzyjaźnił. Zajechał do hotelu Niagara, czekając, aż z Nowego Jorku nadejdzie wszystko, potrzebne do ekspedycji myśliwskiej w lasach, mającej trwać kilka tygodni.

— Pomyśleć, — mówił Amerykanin, — że o kilka kilometrów w Kanadzie, można dostać najlepszą whisky, gdy tutaj musi człowiek złapać mrożoną oranżadę i inne słodkie paskudstwa.

— Przecież jest publiczną tajemnicą, — odparł Francuz, — że pomimo prohibicji, na całym obszarze Stanów Zjednoczonych można dostać alkoholu, pochodzącego z kontrabandy.

— Naturalnie, ale właśnie teraz w Newbury od kilku dni bawi kilku agentów dla śledzenia przemytników i ani mowy niema, żeby człowiek mógł gdzieś kupić szklaną najpodlejszą wódkę.

Popołudniu łęsknota za szklaną whisky tak zmogła Amerykanina, że zaciągnął swego przyjaciela do apteki. Aptekarz był w dodatku bandażyści, perfumiarzem i fabrykował lody.

— Dzień dobry, czuję się dziś bardzo źle, — odezwał się, wchodząc do apteki Amerykanin.

— Co panu brakuje? — zapytał aptekarz.

— Tak, pragnąłbym się napić whisky.

— Drogi panie, nie mogę panu dać szklanki whisky, dlatego, że pan chory. Gdyby pan przynajmniej dokładnie wiedział, co panu brakuje, no, to jeszcze...

Amerykanin pomyślał przez chwilę, a potem wykrzyknął radośnie:

— Ależ tak, to nic innego nie może być. Jestem ukąszony przez węża.

— Gdzie? — zapytał aptekarz.

— W lesie.

— Pytam, w którym miejscu ciała?

— Aha, tutaj.

Amerykanin odpiął ubranie pod lewą pierś i ukazał jakąś plamkę.

Aptekarz poprawił okulary, przysunął nos do wskazanego miejsca i wyrzekł:

— Niech pan nie zawraca głowy, to jest najzwyczajniejszy pieprzyk.

Amerykanin zrobił tak załosląw miarę, że aptekarz odezwał się ze współczuciem:

— Ostatecznie nie mam panu za złe, że pan chce dostać pół butelki whisky. Dam panu radę.

Niech pan idzie do mego znajomego, który się nazywa Mac Cobra i jest agentem wyborczym. Chowa on węża zupełnie niejadłowego. Niech pan pozwoli się ukąsić, wróci pan do mnie ze śladami ukąszenia, a wtedy panu z czystym sumieniem będę mógł sprzedać pół butelki whisky. Proszę jednak całą sprawę załatwić dyskretnie.

Amerykanin z swym przyjacielem byli w mieszkaniu Mac Cobrego.

Gospodarz, posłyszawszy, o co idzie, wybuchnął śmiechem.

— A pan także jest amatorem ukąszenia węża?

— O ile mi mi pan zareczy, że pański wąż

nie jadowity.

— Niema obawy. Mój przyjaciel weterynarz wyjął mu gruczoły, wydzielające jad. Chce pan dać się ukąsić?

— Po to przyszedłem.

— Dziesięć dolarów.

Amerykanin milczał, jakgdyby się namyślał.

— Cóż pan chce, interes interesem? — mówił Mac Cobra.

— Ma pan rację, — odezwał się gość, — Trzeba płacić za głupstwa, które robią ci panowie z Kongresu. To mówiąc, zapłacił 10 dolarów.

— A może mnie pan zaprowadzi teraz do swego węża?

— O, nie tak prędko, mój panie. Wąż jest wynajęty na całe piętnaście dni różnym ludziom, którzy także potrzebują ukąszenia, jak pan. Niech pan przyjdzie za 15 dni, będzie kolej na pana.

Amerykanin czasnął drzwiami: wyszedł, klęcząc na czem świat stoi, cały kongres i prohibicję. Całe szczęście, że wieczorem poznał się z szeryfem i przegrawszy do niego w pokera 30 dolarów, dostał nareszcie całą butelkę whisky.

## Zycie nowoczesnego bogacza.

Pod jakimi warunkami Albert Loewenstein zaproponował 50 milionów dolarów pożyczki

Niedawno temu opinia publiczna zaskoczona była wiadomością, że milioner belgijski Albert Loewenstein zaproponował rządowi belgijskiemu bezprocentową pożyczkę w wysokości 50 milionów dolarów na przeciąg dwu lat pod warunkiem, że otrzyma pewne koncesje.

Rząd belgijski propozycję odrzucił z uwagą, że koncesje jakich żąda są pozbawione poczucia patriotycznego.

Tak więc Belgia przeszła nad milionerem do porządku dziennego.

Nie tak opinia publiczna. Zaciekawiona propozycją publiczność zaczęła interesować się Krezusem, gdzie i jak żyje.

Obecnie wychodzą na jaw ciekawe szczegóły, przedstawiające go jak prawdziwego Monte Christo.

Loewenstein żyje w przepychu i rozkoszach, równających się o owieściom z tysiąca nocy. Stoi na czele przeszło stu towarzystw finansowych w Niemczech, w Belgii i Hiszpanii. Na Śląsku posiada szereg kopalń, stoi na czele różnych przedsiębiorstw w Hiszpanii w Afryce i w A. J. Cały szereg banków i linii okrętowych jest jego własnością. Ponieważ często podróżuje, posiada we wszy-

skich krajach wille i wspaniałe pałace, we Francji zamki i rezydencje magnackie. Również posiada własne wagony, parowce i jachty cały szereg aeroplanów i park limuzyn.

Jego osobistą obsługę stanowi 150 osób. Są tam prawnicy, stenografowie, kurjerzy, sekretarze.

Niedawno temu Loewenstein podpisał układ z Imperjal Airways (angielska linja lotnicza), która mu daje do dyspozycji cztery wielkie aeroplany kursujące regularnie pomiędzy Biarritz a Londynem; 12 aeroplanów znajduje się do dyspozycji jego gości.

Podczas swego pobytu w Biarritz Loewenstein przyjmuje potentatów finansowych swych rodaków. Oprócz samochodów i latawców posiada w stajniach arabskiej czystej krwi. Goście mogą się u niego uczyć boksowania, opłaca szereg fachowców, trenerów, specjalistów w grze bilardowej, tenisie, golfie itd. Dla kuchni jego sprowadzają codziennie z Bosji świeży kawior.

Loewenstein jest jedynym z nieukoronowanych królów Izraela, którzy są dziś już istotnymi... panami świata i prowadzą takie życie, jakiego istota monarchowie nigdy nie zaznali.

## Urojenia warjata.

Uważał się za męża znakomitej pieśniarki

Znakomita pieśniarka paryska Mistinguette przed paru miesiącami bawiła w Berlinie. Przed kilku dniami dowiedziała się ku swemu wielkiemu zdumieniu, że między innymi upominkami przywiozła sobie z Niemiec także męża.

Zgłosił się mianowicie do dozorcej domu na Boule vard des Capucines człowiek w fachmanach i bosy przedstawił się dozorcej jako „pan Mistinguette” i zażądał, by go dopuszczono przed oblicze „swej żony”. Gdy dozorca nie chciał zadość uczynić jego prośbie, zaczął mu wymyślać, tak że ten sprawdził intruza na najbliższy komisariat policyjny.

Tu okazało się, że rzekomy pan Mistinguette nazywał się Armand Keller i jest robotnikiem metalowym. Od kilku miesięcy żyje w Paryżu i jest policji znany jako niespełna zmysłów.

Mistinguette, która słyszała o tej dziwnej wizycie, udała się do komisariatu, by poznać „swego męża”. Jakkolwiek się trochę przestraszyła o kropnym widokiem obłąkanego, to jednak litość wzięła górę nad wstrętem i pani Mistinguette oświadczyła gotowość poniesienia kosztów leczenia nieszczęsnego bledaka.

## Mieszkanie pod ołtarzem.

Bezdomna staruszka — lokatorką kościoła

Zakrystjan kościoła świętego Pawła w Monachjum, sprzątając rano w kościele, posłyszał jakiś niezwykły szmer pod jednym z ołtarzów.

Odsumął płytę kamienną i spostrzegł leżącą na pierzynch kobietę.

Była to bezdomna staruszka, która z braku dochu nad głową obrała sobie wnętrze ołtarza na mieszkanie.

Wieczorem, przed zamknięciem świątyni wsuwała się do swej kryjówki, a rano wychodziła z

niej wypoczęta i wyspana.

W ten sposób sypiała w ciągu sześciu tygodni, zadowolona z spokoju i ciepła.

W mieszkanku pod ołtarzem urządziła się dość wygodnie.

Miała tam nawet maszynkę spirytusową, na której gotowała wieczorny i ranny posiłek.

Bezdomna staruszka zajął się proboszcz i mieścił ją w przytulku.

## „Dograłam swoją rolę do końca...”

ŚMIERĆ WIELKIEJ ARTYSTKI WĘGIERSKIEJ.

Przed kilku dniami zmarła w Budapeszcie znakomita węgierska aktorka, pani Laszai.

Była ona gwiazdą teatru węgierskiego i jej kreacje sceniczne uważane są za najwyższy wyraz gry aktorskiej.

Śmierć znakomitej aktorki dowodzi wielkości ducha tej niepospolitej kobiety.

Czując zbliżający się koniec życia, kazała założyć stolarza i zamówiła u niego trumnę.

Następnie przywołała służbę, pożegnała się serdecznie z domownikami, a gdy zauważyła na ich twarzach wzruszenie, odezwała się w te słowa:

— Nie płaczcie, moi drodzy, rolę moją odegrałam do końca czuję się bardzo zmęczona i pragnę spokoju. Znajdę go tylko w grobie.

Wymówiwszy te słowa, przyknięła oczy i odleciała do swego domu.

Skoro po śmierci artystki otworzono jej testament, znaleziono w nim najdokładniejsze dyspozycje pogrzebowe i listy pożegnalne do wszystkich przyjaciół.

## KRONIKA

KALENDARZYK.

Piątek, 5 listopada — Zaharjasza.

TEATRY.

Teatr Miejski „Rewizor”.

Teatr Popularny „Dwaj mały”.

WIDOWISKA.

Casino „Ojcowie i dzieci”.

Luna „Dzwony wieczorne”.

Reduta „Kurjer Carski”.

Dom Ludowy „Gdy miłość kończy się”.

Odeon „Miłość w purpurze krwi”.

Czary „Apasz”.

Apollo „Miłość w purpurze krwi”.

Nowości „Grzech”.

Resursa „Nieszczęśliwe kobiety”.

Corso „W odmęcie Niagary”.

Grand Kino „Napoleon”.

Miejski Kin. Oświatowy „Polikuszka”.

—oO—

## Wiadomości bieżące.

## Uroczysty Zjazd Jubileuszowy

Dnia 14 listopada br. znane w Łodzi Stowarzyszenie Właścicieli Składów Aptecznych obchodzić będzie jubileusz 20-lecia swego istnienia z okazji 20-lecia odbędzie się uroczysty Zjazd Jubileuszowy o godzinie 11-ej przed południem w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Piotrkowskiej 69.

## Uroczystości 11 listopada

W dniu 11 b. m. odbędzie się w Łodzi uroczysty obchód wojskowy. A mianowicie, w dniu 10 listopada wieczorem odbędzie się capstrzyk, odegrany przez orkiestry wojskowe na ulicach miasta. We właściwym dniu uroczystości odbędzie się wielka defilada wojskowa oddziałów, stacjonujących w naszym garnizonie. Po południu w oddziałach będą wygłoszone okolicznościowe odczyty i pogadanki. (W)

## Wyjazd prezydenta Cynarskiego do Warszawy

W dniu dzisiejszym p. prezydent miasta M. Cynarski, wraz z przewodniczącym Wydziału Podatkowego p. Ławnikiem T. Kulamowiczem, wyjechał do Warszawy, aby poczynić starania w Ministerstwie Skarbu, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z dn. 14 października r. b. o zwolnienie od podatku od lokali mieszkań, których komorne przedwojenne nie przekraczało 150 rubli rocznie.

## Wymiar podatku dochodowego ukończony

Wymiar podatku dochodowego został we wszystkich komisjach ukończony. Kwota podatku wykazana w nakazie płatniczym (przedziałka 10) jest płatna najpóźniej w dni 30 po doręczeniu tegoż. Od otrzymanego nakazu płatniczego można wnieść odwołanie do Komisji Odwoławczej za pośrednictwem Komisji Szacunkowej, w terminie 30 dni od daty doręczenia nakazu płatniczego. W tym wypadku należy zażądać od Komisji Szacunkowej podstaw wymiaru. (o)

## Ulgi podatkowe dla wykupujących świadectwa

Obowiązujący 10 proc. dodatek od podatków nie będzie pobierany od ceny świadectw przemysłowych. Ulga ta jednak będzie dotyczyła tylko tych, którzy wykupią świadectwa w listopadzie i w grudniu r. b. (o)

## Młodzież szkolna w teatrach.

Dowiadujemy się, że w krótkim czasie wydany zostanie przez władze szkolne regulamin dla szkół, ograniczający możliwość uczęszczania młodzieży szkolnej do teatrów, odpowiednio do sztuk, w nich wystawionych. (U)

## Oblicze partyjne Zw. Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

## Uwagi na marginesie ostatniego Zjazdu

Zjazd Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, odbyty w Warszawie w dn. 31—X, 1—XI i 2—XI wykazał ogromny wzrost opozycji, nie godzącej się ze stanowiskiem Zarządu Głównego wobec gabinetu marszałka Piłsudskiego. Zjazd przekonał wszystkich, że lewicowy charakter Związku nadany mu został jedynie przez Zarząd, złożony w większości z przedstawicieli P.P.S. i „Wyzwolenia”, podczas gdy ogół związkowy nie ma wyraźnego oblicza partyjnego. P.P.S. i „Wyzwolenie” zdoławszy przed kilku laty przeprowadzić przy wyborach swoich kandydatów, opanowały całkowicie Zarząd i przez szereg lat dusiły w zarodku wszelką opozycję, dążącą do wyzwolenia związku z pod wpływów lewicowych partyjników, którzy organizacji czysto zawodowej nadali antyklerykalny charakter, a za główny swój cel, uznawali walkę z księżmi, występującymi rzekomo przeciwko nauczycielom związkowym. Epizody tej walki, wszechstronnie aż do znudzenia omawiane na każdym zjeździe, zajmowały niejednokrotnie lwią część obrad, które powinny być poświęcone sprawom zawodowym. Antyklerykalna lewicowa polityka Zarządu doprowadziła wreszcie do rozłamu bo część członków związku odłączyła się, tworząc t. z. Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowe Nauczycieli.

Mimo rozłamu znaczna część nauczy-

cieli, nie godzących się z polityką lewicową Zarządu, nie wystąpiła ze Związku, stworzonego wspólnymi siłami i rozporządzającego znacznym majątkiem w postaci lokali związkowych, bibliotek i t. d.

Ci właśnie nauczyciele stworzyli opozycję, która przez szereg lat toczyła bezskuteczną walkę z Zarządem, nie dopuszczającą do głosu i władzy nikogo z pośród opozentów. Dopiero na ostatnim Zjeździe opozycja, zorganizowana na terenie Ogniska Warszawskiego zdołała przeprowadzić swego przedstawiciela do Zarządu mimo nieparlamentarnego sposobu walki jaki wobec niej stosowano.

Sukces opozycji — to pierwszy wyłom zrobiony w murze partyjnicstwa lewicowego oddzielającym Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych od społeczeństwa.

Wybór przedstawiciela opozycji, tudzież samo jawne, publiczne stwierdzenie jej istnienia w łonie Związku oraz przyjęcie wniosku, aby Zarząd stosował jednakową taktykę w walce o byt i postulaty nauczycielskie wobec każdego rządu (a więc i rządu marsz. Piłsudskiego) każą nam mniemać, że w najbliższym czasie Związek P.N.S.P. wyzwole się z pod wpływów lewicowych, a stanie się organizacją czysto zawodową, dbającą o rozwój szkolnictwa polskiego. (G)

—oO—

## Przed przyjazdem wicepremiera Bartla.

KOMITET USTALI PROGRAM PRZYJĘCIA.

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie specjalnego komitetu, wyłonionego w celu opracowania programu przyjęcia wiceprezesa rady ministrów prof. Kazimierza Bartla, który za 2 tygodnie przybędzie do Łodzi. W posiedzeniu komitetu weźmie rów-

nież udział przybywający dziś do Łodzi członek „Klubu Pracy” poseł Kościalkowski. Premier Bartel odbyć ma podczas swego pobytu w Łodzi szereg konferencji z przedstawicielami łódzkich sfer gospodarczych. (E)

—oO—

## Oszczędzajcie zdrowie kobiet i dzieci.

GŁÓWNY INSPEKTOR PRACY STWIERDZIŁ, ŻE W WIDZEWSKIEJ MANUFATURZE PRACOWAŁY W NOCY KOBIETY I DZIECI.

Główny inspektor pracy p. Klott, który onegdaj przybył do Łodzi, już rozpoczął energiczną inspekcję. Nocy onegdajszej zjawiał się niespodziewanie wraz z inspektorami Wojtkiewiczem i Wyrzykowskim w zakładach przemysłowych Widzewskiej Manufaktury, by zbadać warunki nocnej pracy w tej fabryce. Ku swemu zdumieniu skonstatował, iż fabryka Widzewskiej Manufaktury zatrudnia w nocy kobiety, co jest sprzeczne z ustawą. W wyniku powyższego nakazał sporządzenie protokołu o powyższym.

Wobec tego jednak, iż zarządzający fabryką protokołu podpisać nie chciał, podpi-

sali go pp. inspektorzy Klott, Wojtkiewicz i Wyrzykowski.

Protokół ten będzie służył jako materiał dowodowy w odwołaniu apelacyjnym miejscowego inspektora pracy w sprawie nie wpuszczenia inspektorki Krachelskiej do fabryki Widzewskiej Manufaktury. Na sprawie sądowej bowiem świadkowie zeznali, iż inspektorka Krachelska sama do fabryki wejść nie chciała, Inspektor Pracy jednak twierdzi, w dalszym ciągu, iż do fabryki nie chciano jej wpuścić, z tego właśnie powodu, by utaić przed nią, że w nocy zatrudnia się kobiety. (W)



## Policja ruchu

Wobec stale zwiększającego się ruchu samochodowego w Łodzi ma powstać w najbliższym czasie pluton złożony z kilkunastu ludzi i dwóch motocykli z koszykami pod nazwą „policja ruchu”.

Zadaniem tej policji będzie kontrolowanie i regulowanie ruchu samochodów do rożek i cyklistów na mieście oraz zwracanie uwagi na zbyt szybką jazdę samochodu, co jest głównym powodem tak częstych wypadków najechań. (U)

## Walka o kredyty budowlane

Wczoraj rano udała się do Warszawy specjalna delegacja tow. „Lokator” w celu podjęcia interwencji u min. skarbu p. Czechowicza oraz w przedmiejscu rady ministrów. W przedłożeniach swych delegacji Łodzi domagać się będą szerszego niż dotąd uwzględnienia postulatów budowlanych Łodzi w zakresie kredytowym, a to z uwagi na jej niezaspokajane dotąd potrzeby. (e)

## Kontrola nad sprzedażą wędlin

Okręgowa Komisja sanitarna postanowiła wzmocnić nadzór nad punktami sprzedaży wędlin, specjalnie zaś ma zamiar zwrócić uwagę na zakaz sprzedaży wędlin w sklepach, nie posiadających na to zezwolenia. Wędliny bez plomb, stwierdzających badanie na zawartość trychiny, mają być konfiskowane. Poza to będzie zwrócona uwaga na to, by w kawiarniach wędliny były sprzedawane jedynie do spożycia na miejscu, a nie do domów. (W)

## Dziś i jutro na zebrania kontrolne

W dniu dzisiejszym na zebrania kontrolne winni stawić się mężczyźni następujących roczników:

Rocznik 1891 w lokalu komisji nr. 2 (ul. Konstantynowska 81 koszary) o nazwiskach na litery N. O.

Rocznik 1892 w lokalu komisji nr. 2 o nazwiskach na litery N. O.

Rocznik 1894 w lokalu komisji Nr. 4 Konstantynowska 62 o nazwiskach na literę L.

Rocznik 1898 w lokalu komisji nr. 5 (Składowa 40) o nazwiskach na literę L.

Jutro rocznik 1891 w lokalu komisji nr. 2 (Konstantynowska 81) o nazwiskach na literę Pa do Ph.

Rocznik 1892 w lokalu komisji nr. 2 o nazwiskach na literę Pa do Ph.

Rocznik 1893 w lokalu komisji nr. 5 (Leszno 9) o nazwiskach na litery N.

Rocznik 1894 w lokalu komisji nr. 4 o nazwiskach na litery Ma do Md.

Rocznik 1898 w lokalu komisji Nr. 5 o nazwiskach na literę Ma do Md.

Dziś rocznik 1893 w lokalu komisji Nr. 3 (Leszno 9) o nazwiskach na literę Me do Mz. (bip)

## Podwyższenie ceny chleba

Z powodu podrożenia mąki pyłkowej, siłkowej i razowej, z dniem dzisiejszym ma być podwyższona cena chleba pyłkowego z 61 groszy do 66 gr. chleba siłkowego i razowego z 47 do 51 groszy za klg. Tak znaczna podwyżka ceny chleba wszystkich gatunków motywowana jest bardzo mocną tendencją na rynku zbożowym i zwykłą cen żyta. (W)

## Szoferzy i doróżkarze pilnujcie

Stwierdzono, że cały szereg taksówek i doróżek komnych jest zaniedbanych pod względem wyglądu zewnętrznego, wobec czego policja będzie pociągać do surowej odpowiedzialności właścicieli taksówkowych.

Również policja będzie zwracać szczególną uwagę na szoferów, których bardzo wielu jeździ po mieście bez zezwolenia. (U)

## Samochodom nie wolno zatrzymywać się przed gmachami

Według rozporządzenia policji ruchu szoferom jadącym na widowiska nie wolno zatrzymywać się przed gmachami, regulowanie należności za przejazd odbywać się winno na przestrzeni ostatnich 400 metr. (U)

# Złoty Krzyż Zasługi

## na piersi organizatora łódzkiej Y.M.C.A.

### Odznaczenie b. dyrektora Y.M.C.A. w Łodzi p. A. A. Ebersole'a

Niedawno opuścił Polskę, udając się do Ameryki, dotychczasowy dyrektor Polskiej Y.M.C.A. w Łodzi p. A. A. Ebersole. Wszyscy, którzy się z nim stykali, żegnali go z żalem rozumiejąc, że tracą jednego z najczynniejszych pracowników społecznych, który swe życie poświęcił dla innych. W uznaniu Jego zasług rząd Polski udzielił p. dyr. A. A. Ebersolowi Złoty Krzyż Zasługi, który został Jemu uroczysto wręczony w Waszyngtonie przez posła polskiego. Obecnie p. Ebersole pracuje w swej ojczyźnie na rzecz Polski i Polskiej Y.M.C.A. zyskując dla Pol-

ski nowych przyjaciół z za oceanu. Dzięki niemu setki ludzi w różnych punktach Ameryki zaczyna rozumieć, że Polska jest inną, niż przedstawia ją wroga nam propaganda.

Doskonała zaś znajomość naszych stosunków i olbrzymia ilość skrupulatnie zebranych materiałów są, jak również setki przeczucia z największych zakątków Polski mu pomocne w Jego propagandzie Polska Y.M.C.A., a szczególnie łódzka, nie traci z nim serdecznego kontaktu i żywo interesuje się postępiami Jego pracy i jednaniu nam przyjaciół.

# O opłaty za świadectwa przemysłowe.

## PRZEDSTAWICIELE DROBNEGO KUPIECTWA JADĄ NA MINISTERJALNĄ KONFERENCJĘ.

W dniu dzisiejszym udają się do Warszawy przedstawiciele wszystkich organizacji drobnego kupiectwa łódzkiego. Delegaci Łodzi wezmą udział w specjalnej konferencji ministerjalnej, zwołanej w celu omówienia sprawy reorganizacji i zmian w dotychczasowym systemie pobierania świadectw przemysłowych, o co kupiectwo łódzkie podjęło w swoim czasie energiczną akcję. Na konferencji tej omówiona zostanie sprawa ścisłego

przystosowania patentów do wykonywanych zawodów oraz do sytuacji majątkowej podatnika, a nawet wysuwana oddawna konieczność rozłożenia opłat za świadectwa przemysłowe na raty, płatne w grudniu, styczniu i lutym. Przed konferencją ministerjalną odbędzie się narada przedstawicieli wszystkich miast prowincjonalnych celem ustalenia jednolitego stanowiska wobec sprawy klasyfikacji świadectw przemysłowych. (E)

# Kto czyta i co go interesuje

## STATYSTYKA CZYTELNICTWA W MIEJSKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ.

Według danych cyfrowych Wydziału Oświaty i Kultury, działalność Miejskiej Biblioteki Publicznej (Andrzeja 14) w ciągu października r. b. przedstawiała się następująco:

Ogólna frekwencja czytających wynosiła 2,692—osoby, w tem: 1,755 mężczyzn i 937 kobiet. Czytelnicy ci według zawodów rekrutowali się z 946 uczniów, 536 studentów, 214 pracowników biurowych i handlowych, 153 nauczycieli, 91 zawodów wyzwolonych, 84 robotników i rzemieślników, 25 urzędników państwowych i komunalnych, 14 przemysłowców i kupców i 629 innych zawodów.

W okresie sprawozdawczym ogółem przeczytano 5,240 książek. Największym zainteresowaniem wśród czytających cieszyły się: krytyka literacka — 2020, następnie nauki społeczne — 770, przyroda i matematyka — 717, czasopisma — 526, historia i geografia — 517, filozofia — 426, sztuki piękne — 323, książki własne — 323, nauki stosowane — 257, religia — 107, i t. d.

W porównaniu z ubiegłym miesiącem (wrześniem) frekwencja czytających w okresie sprawozdawczym wzrosła o 425 osób (114 mężczyzn i 311 kobiet).

# Władze centralne obiecują węgiel

## TYLKO CZY PRZEMYSŁOWCY GÓR NOSIĄCY ZECHCĄ GO PRZYŚLAĆ.

Wojewoda łódzki udał się do Warszawy w towarzystwie dyrektora okręgowej dyrekcji robót publicznych inż. Stawiskiego w celu podjęcia energicznej interwencji w sprawie uregulowania dostaw węgla na potrzeby przemysłu włókienniczego oraz dla ludności na opał. Wojewoda Jaszczołt odbył w tej sprawie szereg konferencji w min. spr. wewn., min. komunikacji oraz min. przem. i handlu, przedstawiając groźną sytuację przemysłu łódzkiego, który wskutek niedostate-

cznych i nieregularnych dostaw kontyngentu węglowego zmuszony jest ograniczyć, a nawet zawiesić produkcję, jak to w paru wypadkach miało miejsce. W wyniku tej interwencji już w najbliższym czasie mają nadchodzić do Łodzi większe transporty węgla opałowego z rządowych kopalni, a dla przemysłu włókienniczego ustalony zostanie specjalny kontyngent węgla, który regularnie będzie do Łodzi nadchodził. (E)

## Skandal węglowy w Łodzi

Pomimo, że ostatnio nadchodzą już większe transporty węgla nietylko dla przemysłu, spekulanci węgiel chowają i jedynie przy protekcji można otrzymać węgiel po wygórowanych cenach.

Obywatele mają nadzieję, że kompetentne władze ukróczą wreszcie wilcze apetyty panów węglarzy. (bip)

## Podwyższenie cen towarów mączno-kolonialnych

Z dniem wczorajszym tj. od czwartku 4-go listopada obowiązuje cennik towarów mączno-kolonialnych. Cennik ten podwyższa ceny: kawy zbożowej z 40 do 45 groszy, marmelady z zł. 1,80 do zł. 2. mąki żytniej 50 proc. z 66 do 72 gr. kaszy manny i krakowskiej z zł. 1,03 do zł. 1,10, perłowej funtówki z 94 do 1,05 gr. pęczaku i jęczmiennej z 64 do 66 gr. i gryczanej białej z 90 do 95 gr. (W)

## „V Tydzień Akademika”

Dnia 4 bm. rozpoczyna się „V Tydzień Akademika” na czele którego jest pan wojewoda Jaszczolt przewodniczący zaś komitetu objął adwokat Bolewaw Jasiński. — „Tydzień Akademika” trwać będzie do dnia 14 bm.

W międzyczasie „Tygodnia” odbywa się Wielka Ogólna-Krajowa Loteria fantowa. Sprzedaż losów odbywa się w różnych punktach miasta, outierniach, restauracjach. itp.

Z okazji mnóstwa cennych wygranych, jak również z uwagi na tanią cenę losu 50 gr. zakup tychże cieszyć się będzie wielkim zainteresowaniem i popytem.

## KRONIKA TOWARZYSKA

### Polski Klub Artystyczny

Działalność swą artystyczną rozpocznie Klub Artystyczny uroczystym obchodem 10-lecia zgonu Henryka Sienkiewicza. Staraniem Klubu odbędzie się 14 listopada o godz. 12 w poł. w Teatrze Miejskim uroczysty poranek, zagajony przez Członka Zarządu Klubu — prezydenta Marjana Cynarskiego, następnie przemówi Członek Klubu-kurator Jan Owński, poczem chór im. Chopina odśpiewa stosowne pieśni. W części drugiej najznakomitsi artyści Teatru Miejskiego odegrają inscenizowane fragmenty z „Trylogii”, „Quo Vadis”, „Bartka Zwyrodnicy” oraz innych utworów.

Następną imprezą Klubu Artystycznego będzie dziennik mówiony, który odbędzie się w sobotę dnia 27 listopada w Teatrze Miejskim.

W poniedziałek dnia 8 listopada o godz. 6 w. w czytelni Miejskiej Galerji odbędzie się pierwsze zebranie pań gospodyń Klubu.

Dochód z imprez Polskiego Klubu Artystycznego przeznaczony będzie w części na cele Klubu Artystycznego, w części na Związek Artystów Scen Polskich oraz na Syndykat Dziennikarzy.

## ODCZYTY.

### „Wojna chemiczna”

W niedzielę dnia 7 bm. o godz. 11 w lokalu Zarządu oddziału Związku Harcerstwa Polskiego Ewangelicka 9, pan J. Kloczkowski wygłosi odczyt dla młodzieży starszej, ilustrowany przezroczami p. t. „Wojna chemiczna”.

## ZABAWY I WIDOWISKA.

### U harcerzy

Staraniem Sekcji Dochodów Niestających przy Zarządzie Oddziału Łódzkiego Związku Harcerstwa Polskiego — w dniu 6-go listopada r. w lokalu własnym (Ewangelicka 9), o godzinie 21—ej, odbędzie się Wieczór Tanczny, z którego dochód przeznaczony będzie na cele harcerskie.

Organizatorzy zabawy, mając nadzieję, że cel imprezy zgromadzi niewątpliwie tych którym idea harcerska nie jest obca, — ze swej strony dołożą wszelkich starań, aby zabawa wspomniana wypadła jak najokazalej.

Wejście wyłącznie za okazaniem zaproszenia.

# Działalność Urzędu Miar i Wag w Łodzi.

## SPRAWDZA WAGI ABY WYTEPIĆ NIEUCZCIWOŚĆ W HANDLU.

Jak się dowiadujemy cały obszar Państwa jest podzielony na 6 Urzędów Miar i Wag. Jednym z tych urzędów jest Urząd w Łodzi, których zadaniem jest kontrola i nadzór nad wagami i odważnikami nietylko w sklepach ale po fabrykach i hurtowych składach węgla, cementu itd.

Urzednicy powyższego urzędu w asystencji policji dokonują sprawdzania, w wypadku jeżeli istnieje je podejrzenie, że waga jest fałszywa, to zostaje ona ostemplowana i zabrana do urzędu, gdzie zostaje poddana oględzinom technicznym.

Urząd wszelkimi siłami stara się wytepić nieuczciwość w handlu przez ciągłe i nieoczekiwane kontrole. Jak sędzić z praktyki największe nadużycia były popełniane przez drobne sklepiki kolonialne, przez sprzedawców na targach i przez rozwozicieli węgla na furach i to szczególnie w okolicach ul. Nawrot i Chojen. Obecnie wagi u tych rozwozicieli są sprawdzone. Według ustawy każdy sklep winien po trzech latach użycia dać do Urzędu wagę i odważniki celem sprawdzenia. (o)

# O polepszenie bytu dla pracowników państwowych

## STARA SIĘ KLUB CHRZEŚCIJANSKIEJ—DEMOKRACJI.

Sekretariat Łódzki Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji otrzymał w dniu wczorajszym zawiadomienie z Warszawy, że klub poselski wspomnianego stronnictwa uchwalił wniosek posłów Byrki i Bitnera, który zostanie przedłożony na najbliższe posiedzenie Sejmu w sprawie polepszenia bytu pracowników państwowych.

W wniosku wspomnianym klub poselski wspo-

mnianego stronnictwa domaga się 1) unormowania zarobków urzędników państwowych do wysokości, odpowiadającej dzisiejszym warunkom, 2) wypłacenia zapomóg pracownikom za zakupy zimowe, 3) uruchomienia dodatku komornianego, 4) przyznania dodatku mieszkaniowego dla pracowników państwowych nieetatowych. (U)

## Skrzynka do listów.

Do Redakcji Dziennika „Rozwój” w Łodzi.

Nr. 203 „Rozwoju” z dnia 24 b. m. umieszczono ośmierzną wzmiankę pod tytułem: „Strzeżcie się wędlin z trychinami, po spożyciu wędlin od Langkoffa zachorowała p. Michalska”. Uprzejmie upraszam o umieszczenie następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, jakoby p. Michalska zachorowała wskutek spożycia moich wyrobów, gdyż nikt nie podoknego nie stwierdził; jeżeli mówiła to narażenie p. Michalska na początku września, a nie przed paru dniami, to jedynie chyba jako przypuszczenie. Do żadnej bowiem, odpowiedzialności pociągany nie byłem pomimo przeprowadzania przez Kontrolę Weterynaryjno-Sanitarną w tej sprawie dochodzenia i rewizji.

Przypuszczenie p. Michalskiej zamieszkałej w krytycznym czasie w Gałkowie o ile rzeczywiście miało miejsce, polegać może tylko na nieporozumieniu, gdyż musiałaby wszak zachorować większa ilość osób.

Podobny wypadek miał już miejsce w Łodzi przed kilku laty, gdy pewna osoba ze wsi twierdziła, że zachorowała po spożyciu wyrobów największej w Łodzi firmy masarskiej, posiadającej liczne filje, wskutek czego główny interes tej firmy i warsztat były przez władze opieczętowane w ciągu dwóch dni, okazało się zaś, że osoba ta zachorowała wskutek spożycia niestęplowanego mięsa, nabytego na wsi.

Z poważaniem:  
R. Langkoff

# Teatr i sztuka.

## TEATR MIEJSKI.

Dziś, piątek, po raz szósty znakomita komedia Gogola „Rewizor z Petersburga”, której ostatnie przedstawienie odbyło się przy wypełnionej do ostatniego miejsca widowni. Następne przedstawienie w poniedziałek.

Jutro, sobota, o godz. 3 m. 30. po raz przedostatni „Balladyna”. Ceny najniższe. Wieczorem po raz pierwszy po wznowieniu wyborna komedia spółczesna Stefana Kiedrzyńskiego „Wino, kobieta i dancing” z udziałem art. Teatru Polskiego Miła Kamińskiej w głównej roli kobiecej. W innych rolach: Stefania Jarkowska, Wł. Ryszkowski, Krotke i Grolicki. W niedzielę o godz. 3 m. 30 po raz ostatni przed zejściem zupełnym z afisza „Cały dzień bez kłamstwa”. Ceny popularne. Wieczorem po raz drugi i ostatni komedia Kiedrzyńskiego „Wino, kobieta i dancing” z Miłą Kamińską.

## „SPRAWA MAKROPULOS”

(Vec Makropoulos)

Pod tym wielce tajemniczym a frapującym tytułem wystawi teatr Miejski we środę przyszedłszy tygodniowa nieznaną zessen polskich 4-aktową komedję głośnego pisarza czeskiego Karola Czapka (autora „R.U.R.”) w przekładzie F. Gwizda i E. Do-

stała. Będzie to pierwsza nowoczesna premjera literacka obecnego sezonu. Utwór czeskiego autora (który obiegłszy wszystkie wybitniejsze sceny Europy, dostał się ostatnio na sceny amerykańskie) należy do tego typu współczesnej twórczości literacko-scenicznej, której najpopularniejszymi przedstawicielami są: Pirandello, Kaiser, Jewreinow, Witkiewicz i inni.

Ogromna, niezwykła w typie główna rolę Kobięca (kobiety żyjącej wiecznie) odtwory Iza Kosiłowska, mając za partnerów pp. Fabisiaka, Grolickiego, Krasnowieckiego, Krzemieńskiego; Mrozińskiego. Znicza oraz panie: Dunajewska, Niedziałkowska, Zeromska. Oprawę dekoracyjną komponuje Konstanty Mackiewicz, reżyseruje Mieczysław Sapakiewicz.

## TEATR POPULARNY.

Piękny melodramat „Dwaj malcy”, cieszący się na naszej scenie popularnej, zasłużonem powodzeniem — dany będzie dziś wieczorem, jutro popołudniu i wieczorem.

Udział biorą pp. Brandtówna, Wernisówna, Zielińska, Bielecki, Bolkowski, S. Dębicz, J. Puchalski i in. Reżyserja S. Dębicza. W środę 10 bm. o godz. 4 popoł. „Dożywocie” Fredry dla młodzieży szkół średnich.

## DWA WYSTĘPY LUCYNY MESSAL.

Zapowiedziane na dziś oraz na niedzielę dnia 7 bm. występy artystów operetki warszawskiej, wzbudziły zrozumiałą sensację. Nie pomijając nazwisk wykonawców: Lucyna Messal, Bolesław Mierzewski, Mieczysław Downunt, Czesław Zbierzynski, Stanisław Laskowski i wielu innych zwrócić należy uwagę, iż operetka „Teresina i Napoleon” odegrana zostanie bez żadnych skrótów, z chórami i własną orkiestrą, pod dyrekcją Stanisława Nawrota. Operetka osnuta na tle epoki cesarstwa prawdziwie stylowa, odbiega od szablonu dzisiejszych shimmy-foxtrotowych kompozycji, wprowadza słuchacza w krainę miłych wzruszeń, dając barwny obraz epoki napoleońskiej w nieco pikantnym, lecz dyskretnym ujęciu. Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

## NOWA WYSTAWA W GLERJI SZTUKI

Nowa wystawa zbiorowa dzieł Karola Wierusz-Kowańskiego otwarta została w obecności artysty oraz pp. prezydenta miasta M. Cynarskiego, prezesa Sądu Okręgowego T. Kamińskiego iawnika Z. Hajkowskiego, przedstawicieli Kuratorium Szkolnego oraz miejscowej inteligencji.

Wystawa obejmuje około 100 prac, dających dokładną charakterystykę talentu Karola Wierusz-Kowańskiego, zażytego współpracownika pracowni Alfreda Wierusz-Kowańskiego.

Wystawa trwać będzie zaledwie jeden tydzień, gdyż już w sobotę, dnia 13-go bm. nastąpi otwarcie wystawy wnętrz stylowych, urządzonych przez warszawski „Dom Sztuki”.

## WYSTĘPY KOROLEWICZ-WAYDOWEJ NA PORANKU MUZYCZNYM.

Jak było do przewidzenia pierwszy poranek muzyczny Orkiestry Filharmonicznej wzbudził wśród stałych bywalców wielkie zainteresowanie. I nie dziwnego, gdyż wystąpi znakomita śpiewaczka operowa Janina Korolewicz-Waydowa, która wszędzie występami swoimi odnosiła wielkie tryumfy. Inauguracyjny ten poranek poświęcony będzie muzyce polskiej. Niewielką ilość pozostałych biletów nabywać można w kasie Filharmonji.

—oO—

## Z SALI KONCERTOWEJ.

### Kultury muzycznej uczmy się od Żydów.

#### NA MARGINESIE KONCERTU J. ŚLIWIŃSKIEGO.

Onegdajszy koncert Józefa Śliwińskiego, największego polskiego pianisty dowiódł, że mimo swego wieku artysta nie stracił nic ze swej wartości artystycznej, że gra jego, która zdobyła mu sławę pierwszego szopenisty świata utrzymuje się cudownie nadal na dawnym poziomie, to znaczy przedoskonałym.

Niedościgniony jest Śliwiński w odczuwaniu głębi i liryzmu muzyki romantycznej. Tępy jego nabierają pewnego specyficznego kolorytu i, chociaż niby na pozór lekko rodzą się pod palcami wyczuwa się w nich ściśle określona wagę i znaczenie. Jego interpretacje szopenowskie (Allegro de Concert: Polonaise-Fantaise) dowodzą, że Śliwiński pozostał nie tylko jako wirtuoz pierwszorzędnym technikiem, ale i przeważającym w swej subtelności poeta.

Bajeczna była brawura i tempo lisztowskiej „Legendy” i schumannowskiej „Humoreski”. Ale wędzior ten, który zamienił się w wielki triumf artysty, rzucił równocześnie ciemną plamę na nasze społeczeństwo.

Sala była prawie pusta. Żydzi widocznie nie poczuli się do obowiązku przyjścia na koncert Śliwińskiego, a niestety, Polacy, tem mniej.

Dochodzimy zatem do bardzo przykrej prawdy: że jeżeli Żydzi nie dopiszą to każdy koncert, chociażby najświetniejszego rodaka musi doznać fiaska.

Stale wymyślamy na Żydów. Wymagujemy w nich tysięczne istotne i nieistotne błędy. Ale w tym wypadku mamy tę odwagę i przyznajemy się że solidarność nasza narodowa stoi daleko za żydowską. I jeżeli Żydzi aż do przesady umieją rozreklamować geniusz każdego swego nieraz przeciętnego artysty i zdobyć dla niego sławę nawet wśród antysemitów; to społeczeństwo nasze, dalekie od ofiar, nie zdradza zainteresowania nawet dla swoich mistrzów o marce wszechświatowej. A rezultat naszej opieszałości jest ten, że cały szereg wielkich artystów szuka chleba za granicą. Tak było zawsze, tak jest i dzisiaj. Pustka Sali Filharmonji podczas koncertu Śliwińskiego jest oskarżeniem, skierowanym przeciwko obojętności polskiego społeczeństwa. Solidarności narodowej i kultury muzycznej uczmy się — od Żydów.

—oO—

## Czasopisma.

### „NOWE PRĄDY”.

Ostatni numer dwutygodnika „Drogi Naprawy” zawiera następującą treść: 1. Na drodze do konfliktu, czy do pojednania. 2. Konkursy zdolności wytwórczej — Władysław Grabski. 3. Założenia ideowe polskiego socjalizmu — Stanisław Sasorski. 4. Moribus antiquis. — Piotr Bańkowski. 5. Polska a kapitał zagraniczny — (Wyjątki z książki prof. Leopolda Caro pt. „Listy Japończyka o Polsce”) 6. Życie polityczne: a) Dyskusja na tle zmian w administracji państwowej b) „Kandydaci” Pana Marszałka. 7. Z Notatnika Ekonomisty: a) Z dyskusji kultury muzycznej uczmy się — od Żydów. Ja.

—oO—

## PRZEZ RADJO.

### PROGRAM NA DZIEŃ 5-11

Godz. 15 Komunikat gospodarczy; godz. 16,45 Komunikat harcerski; 17 Program dla dzieci; 18 Koncert popołudniowy, (śpiew), (skrzypce) i akompanjament; 19 Odczyt pt. „Postępowanie administracyjne i stosunek obywateli do władz” wygłosi dr. Tadeusz Hilarowicz; 19,30 Komunikat rolniczy; 19,45 Nad program Rozmaitości; 19,55 Pogawędka z działu „Wśród książek”; 20,30 Koncert wieczorny: Kwartet Józefa Ozimńskiego. Kwartet Józefa Ozimńskiego, Beethoven; Kwartet smyczkowy G-dur Nr. 2. Mendelssohn; Kwartet smyczkowy D-dur. Sygnał czasu. Informacje prasowe.

# Podatek dochodowy na rok 1927.

## JAK BĘDĄ PRZYGOTOWANE SPISY DELIKWENTÓW.

Izba Skarbowa w najbliższych dniach zawezwie wszystkich lokatorów i sublokatorów, by w terminie do 1 stycznia 1927 r., zaś właściciele domów wzgl. posiadłości budynkowych, by najpóźniej do 15 stycznia 1927 r. dostarczyli władzom skarbowym wykazy i listy, dotyczących podatku dochodowego za r. 1927.

Wykazy te winny obejmować posiadaczy mieszkań i członków ich rodzin, mających samoistny dochód, oraz osoby, które zamieszkują u nich, będąc w stosunku służbowym do posiadaczy mieszkań, jak np. gubernantki, bony, sekretarze osobiści, subjekci, służba domowa i t. p., wreszcie sublokatorów, odnajmujących pokoje lub część mieszkania.

Do wykazów winny być wpisane również i te osoby, które przypadkowo lub chwilowo były nieobecne w mieszkaniu w dniu 15 grudnia 1926 r. lecz pozostawiły pomieszczenia do dalszego swego pobytu.

Do liczby zamieszkałych nie należą osoby przypadkowo w tym terminie przebywające, a mające zamieszkanie w innych miejscowościach, jak również osoby odnajmujące pomieszczenia nie w celu zamieszkania, lecz dla spełniania czynności służbowych np. pomieszczenia, wynajęte przez lekarzy, adwokatów, agentów handlowych i t. p. dla przyjęć chorych, klientów, interesantów).

Utrzymujący hotele, pokoje umeblowane, pensjonaty, gospody, domy zajezdne oraz inne zakłady, przeznaczone do wynajęcia pomieszczeń na zamieszkanie, jak zakłady lecznicze, sanatoria, i t. p. winni wciągnąć do wykazów tylko te zamieszkałe w ich zakładach osoby, które, odnajmując pomieszczenia na miesiąc lub chociażby na doby, zamieszkuje dłużej, jak dwa miesiące. Wymie-

nione osoby, należy włączyć do wykazów i w tym wypadku, gdy były nieobecne w dniu 15 grudnia 1926 r., lecz odnajęte pomieszczenia zatrzymały nadal dla siebie.

Pozatem każdy, kto stanowi głowę rodziny, zarówno zajmujący (lokatorzy), jak i odnajmujący (sublokatorzy) mieszkania, obowiązany do opłaty podatku dochodowego będzie musiał złożyć właścicielom domów albo właściwej władzy skarbowej za potwierdzeniem odbioru na formularzu wzgl. wzoru nr. 3, wykaz wszystkich będących w dniu 15 grudnia 1926 r. na jego utrzymaniu członków rodziny oraz bez względu na miejsce zamieszkania lub pobytu tych członków.

Wreszcie każdy właściciel domu, równocześnie z wykazami, złożonymi przez lokatorów oraz przez głowy rodziny, zobowiązany będzie dostarczyć właściwej władzy skarbowej imienne listy osób, które w dniu 15 grudnia 1926 r. zajmowały w jego posiadłościach budynkowych mieszkania lub pomieszczenia, przeznaczone dla zakładów handlowych lub przemysłowych, np. na sklepy, fabryki, warsztaty, składy, śpiżnierze, stajnie, garaże i t. p. z oznaczeniem wysokości umówionej ceny najmu za wynajęte mieszkania lub pomieszczenia, wzgl. wartości budynkowej.

Do powyższych wykazów właściciele domów o ile zajmują pomieszczenia we własnym domu, dołączą wykazy zamieszkałych w ich mieszkaniu osób, o ile zaś stanowią zarazem głowy rodziny, załączą również wykaz będących na ich utrzymaniu członków rodziny.

Winni niezłożenia wykazów w wyznaczonych na wstępie terminach, albo przedstawienia w złożonych wykazach niepełnych danych — ulegną grzywnie do 500 złotych (P)

## WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 4 listopada 1926 roku.

### WALUTY I DEWIZY.

Dol. St. Zjedn.	8,99
Belgia	125,60
Londyn	43,68
Nowy Jork	9,00
Paryż	30,12 i pół
Praga	26,72
Szwajcaria	173,95
Włochy	38,77 i pół
Wiedeń	127,25.

Mocniejsza dewiza na Paryż, słabsza na Belgję. Rubel złoty 4,75.

### AKCJE.

Bank dyskontowy 9,50; Bank handlowy 3,20; Bank Polski 84,00; Bank przem. we Lwowie 0,18; Bank Zw. sp. zar. 6,00; Cerata 0,98; Puls 4,05; Chodorów 123,50; Czersk 0,33; Częstocice 1,30; Warsz. Tow. Fabryk ukru 3,15; Firley 0,45; Wysoka 3,00; „Nobel” 2,60; Węgiel 79,00; Ceglarski 16,75; Lilpop 18,75; Miedziejów 4,15; Norblin 105,00; Ostrowiec 7,55; Rudzki 1,33; Starachowice 2,49; Ursus 1,55; Zawerele 16,10; Żyrardów 12,35; Borkowski 1,35; Spirytus 2,15.

Z pożyczek państwowych mocniejsza była 6 proc. dolarowa.

### DOLAR W ŁODZI.

(AW) Dziś w godzinach wieczornych dolar w obrocie prywatnym notowany był:

w płaceniu	9,01
w żądaniu	9,01½

przy tendencji bez zmiany, obrotach matych.

—oO—

## Ostatnie nowości

po cenach tanich

**Paleta damskie**

ostatnie fasony 125, do 76.—

**Futrem ubierane**

paleta od 160 do 125.—

**Suknie szewiotowe**

od 22 do 18.—

**Popelnowe suknie**

od 32 do 20.—

**Suknie jedwabne**

od 95 do 65.—

## Samechel i Rozner

Łódź, Piotrkowska 100 i 160

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 4.

**WYTWÓRNIĘ GILZ:**

„Skala” Al. Kościuszki 41.  
**SKLEP ZEGARMISTRZOWSKO—JUBILERSKI:**  
 Jan Placek: Brzezińska 10, telefon 50—17.  
**ŚNIADANIA, ORIADY, KOLACJE**  
**SMACZNE I TANIO:**  
 Kilińskiego 123, bufet Resursy.  
**WYTWÓRNIĘ GILZ:**  
 „Skala”, Al. Kościuszki 41.  
**SKLEPY SPOŻYWCZE:**  
 Stow. Śług Katol. Piotrkowska 103 lewa of.  
 Stolińska L., Żłota 2.  
 Kijańska, Przejazd 70.  
 Witt, Anny 22.  
 Pogorzelska, Hirabiowska 3.  
 Ruszkiewicz, Karola 18.

**ŚLUSARNIE MECHANICZNE:**

Chmielecki, Anny 26.  
 Sommer, Gdańska 124 (oraz rep. samoch.)  
**MASARNIE:**  
 Marks, Gdańska 152.  
 Bautz, Zamenhofska 14.  
 Derdzikowski, Wólczajska 156.  
 Lubelski, Skierniewicka 12.  
**PIEKARNIE:**  
 Suwałski, Radwańska 35.  
**SPRZEDAŻ RESZTEK:**  
 Przybylska, Wólczajska 62.  
**ZAKŁADY BŁAGHARSKIE:**  
 Juliusza 23.  
**SKLEP ZEGARMISTRZOWSKO JUBILERSKI:**  
 Jan Placek, Brzezińska 10 telefon 50-17.

**FRYZJERZY:**

Staroński, Zamenhofska 11.  
**ZAKŁADY TAPICERSKO - DEKORACYJNE:**  
 Łuczak, Zamenhofska 2.  
**KWIACIARNIE ARTYSTYCZNE:**  
 Salwa, Narutowicza 27.  
**ZAKŁADY KRAWIECKIE:**  
 Wołowski, Aleksandrowska 47.  
 Pawlicki, Anny 24.  
 Płoszajski, Wólczajska 151.  
**ZAKŁADY KOWALSKIE:**  
 Wiśniewski, Radwańska 45.  
 Pietrz, Wólczajska 109.  
**PRACOWNIE OBUWIA:**  
 W. Górski, Sienkiewicza 31.

**Drukarnia Akcydensowa**

**„ROZWOJ”**

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące  
 w zakres drukarstwa, jak to:  
 blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników  
 Ceny bardzo przystępne.  
 Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa

**Szkoło okienne**

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli; diamenty do  
 rżnięcia szkła poleca po cenach niskich.  
**J Olejniczak, Główna Nr. 14.**  
 UWAGA: Szkła inspektowe w wielkim wyborze 6489—

**Dobre ogłoszenia**

**Nauka i wychowanie.**

Profesorowany nauczyciel muzyki (skrzypce fortepian) udziela lekcji. Ceny przystępne. Radwańska 12-5 3325-4  
 Profesjonalny nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas. Specjalność polski, matematika, fizyka, łacina. Przy spieszności a dobrze do egzaminów dla eksternów, podług najnowszych programów. Kurs klasy 4 miesiąc-6. Ceny przystępne. Lekcje pojedynczo i grupami. 6-go Sierpnia 14 pralnia. 4351-3  
 Polonistka udziela lekcji w zakresie szkoły średniej. Oferty do adm. pod „Polonistka” 4353-1

**Kupno i sprzedaż.**

**A/A!** Dywany, meble, w dużym wyborze po cenach najniższych na dogodnych warunkach poleca magazyn mebli Remiszewskiego Piotrkowska 1.6 I piętro front, 4354-5  
**A/A!** Łóżka metalowe pierwszej szorządnej marki miesiąc nie nikowane, po cenach fabrycznych poleca magazyn mebli Remiszewskiego, Piotrkowska 116 I piętro front. tel. 21-61 4353-4  
**D**ziecinne kółeczko używane z statką kąpielę zaraz. Oferty do adm. „Jasny”. 431-3  
**A/A!** 15 proc. taniej poleca fabryczny skład śwetrow. Zielona Nr. 11. 4320-1  
**S**przedam tanio szafę, tremo, stół, krzesła, obłomę, maszynę kredens kuchenny, etażerkę. Główna 55 m 48 oficyna prawa. 4545-2

Samochód „Ford” karetki w dobrym stanie sprzedam, 6000 bjanice, ul. Zamkowa 29 4328-1

Sklep spożywczy do sprzedania w śródmieściu od zarobku ul. Kilińskiego Nr. 79. 4344-1

Sklep do sprzedania. Wiadomość mieszczarnia „Promień” Kilińskiego 95 4338-2

**SKLEP** z mieszkaniem w dobrym punkcie położonym od zaraz. Oferty pod „A B” do adm. pisma. 4344-5

Mebli reżystę wyprzedam po niskiej cenie szaty, astoly, tremo, krzesła a także odstąpię warsztaty stolarskie wraz z lokalem. Główna 55 m 48 oficyna prawa. 4340-1

Dębowy kredens z lustrem, stół, krzesła, obłomę, tremo, garderobę z lustrem łazienkową, na kość sionowa, łóżka sprzedam Sienkiewicza 59, m. 4: Kaliski, 1 p. of. 427-1

Kupuję i sprzedaje różne meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia, płacę najwyższe ceny. Gdańska (Długa) Nr. 44 dojazd tramw. 6, 8. 4457-15

Do sprzedania sklep rzeźniczy z urządzeniem. Ul. Przejazd 76. 4331-2

**Posady i prace.**  
 załatwienie.

Potrzebna sekretarka, wykształcenie 4 klasowe gimnazjum połączona gwarancją. Pierwszeństwo z gotówką (3000 zł.) na pensje i procenty od dochodu. Samodzielność. Oferty do Rozwoju pod 100. 7290-1

Potrzebna służąca na stałe lub przychodnie Nawrot 15 m. 7 4532-1

Potrzebna służąca. Pomorska Nr. 10 pralnia. 4347-2

Potrzebna uczennica do szycia zaraz Sienkiewicza 51 - 13 parter. 4544-1

Służąca potrzebna umiejąca gotować ze świadectwami. Piotrkowska 116, I piętro front 4356-1

Potrzebna młoda dziewczyna umiejąca sprzątać. Wiadomość Kilińskiego 148, piekarnia, 4338-1

**Lokale i mieszkania.**

Przyjmę na mieszkanie państwo lub panów Andrzeja 60, m. 22. 4334-2

Duży pokój frontowy do wynajęcia. Sakolna 32-5 4336-1

Pokój umeblowany z niekrem pułcem wejściem poszukiwanym w okolicy Anarzeja i Kościuszki. Oferty pod „Pokój w administracji „Rozwoju” 4348-10

**Różne.**

Magle ręczne i na siłę elektryczną wyrabia fabryka B. Kapczyńskiego. Podrzeczna 52. Ceny konkurencyjne. Firma egzyst. od 1889 roku. 427-1

Kuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pod. Piotrkowska 152. 3940-8

Młoda osoba zajmie się gospodarstwem może się zaopiekować dziećmi, zna też szycie. Łask, oferty do Rozwoju pod „Pracownia” 4356-1

**Zagubione dokumenty**

Woteki Kazimierz kierownik pociągów stacji Łódź-Kaliska zgubił dowód osobisty wydany przez władze kolejowe. 4332-1

Padke Henryk zgubił znaczek metalowy zwalniający od opłat rogatkowych wyd. przez Starostwo Łódzkie gm. Babice. 4327-1

Kobieta Aleksander zagubiła legitymację zapomogową wyd. w Łodzi. 4345-1

**Dwóch zdolnych**

Modelarzy potrzeba do fabryki T.w. Akc. J. John Zgłoś się do Biura ruchu, Piotrkowska Nr. 217. 4336-1

**Wielki wybór drzew**

Omocowych oraz róż sprzedaje zakład ogrodniczy, F. Majkowskiego Piotrkowska 199. 4353-1

**Pasażera**

faksówki Nr. 1152 | 48 który je-łwał w dniu 27 lutego r. b. o g. 1.30 pp. ul. Nowo-Cegielniana, kiedy na rogu tejże ul. Zeromskiego (Pańska) nastąpiło przełamanie przedziału. uprasza się o pomoc o wskazanie swego imię i nazwisko oraz adresu Adwokatowi p. B. Fichnie w Łodzi, Piotrkowsk. 67. 4349-1

**Szkola tańca St. Zaborskiego**

Narutowicza 31 (Dzielnia) lp. fr. organizuje w srody i niedziele **Lekcje praktyczne z wykł. „Charlestona”** oraz na warunkach ulgowych **Specjalne kursy uczniowskie** Zapisy codzennie od 3-4 pp. i od 7-9 wiecz. 6590

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajnie 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 dr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetryowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 lamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-j w., po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierz u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, w Warszawie Bracka 5 (Inf. Prasowa Polska), w Krakowie Rynek A.—B. (Księgarnia Krzyżanowskiego), w Kowlu Sadowa 4 (Wołyńska Agencja Prasowa). Adres w poradniku dziennie 1,50; miesięcznie — 30 zł.